

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA — PIĄTEK, 19 GRUDNIA 1947 R.

Nr 348 (1093)

Nasza walka o pokój może być sparaliżowana na arenie dyplomatycznej przez reprezentantów imperialistycznego kapitału — lecz nasza walka o pokój jest skuteczna i to bardzo skuteczna, gdyż świadomość tego faktu, że politykę pokoju reprezentuje Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej, przenika coraz głębiej do wszystkich narodów świata.

Możemy spokojnie i z ufnością patrzeć w przyszłość. Należy ona do nas, a nie do imperialistów.

Na politykę imperialistyczną reakcji odpowiadamy zacieśnieniem jednolitego frontu klasy robotniczej i zdecydowaną wolą krocenia na przód po drodze budownictwa wolnej i niepodległej Polski Ludowej.

Z przemówienia tow. WIEŚLAWA na wielkiej manifestacji jednolitego frontowej we Wrocławiu w dn. 17.XII.47 r.

## Plan roczny wykonany

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach, największe tego rodzaju w Polsce — zatrudniające 9.500 osób — wykonały w dniu 16 grudnia plan roczny w tkalnictwie, produkując 34.114.000 m bież. tkanin (planowano 34.019.000 m). W wykończalni wyprodukowano 36.626.000 m (plan przewidywał 35.300.000 m). Sukces robotników i dyrekcji PZPB w Pabianicach zasługuje na specjalne uznanie, gdyż osiągnięty został w b. trudnych warunkach.

W dniu 1 grudnia Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego w Białymstoku wykonały plan roczny produkując 1.762.000 m tkaniny gotowej.

Poszczególnym grupom robotniczym zatrudnionym w wykańczalniach przyznano nagrody pieniężne i specjalne odznaczenia.

Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego obejmujące kopalnię Zagłębia Dąbrowskiego: „Jowisz”, „Grodziec”, „Klimontów - Mortimer” oraz „Kazimierz - Juliusz” i „Niwka-Modrzejów” wykonało w dniu 17 grudnia roczny plan produkcyjny wydobycia ogółem 6.265.300 ton węgla.

Osiągnięcie to zasługuje tym bardziej na uwagę, że Zjednoczenie Dąbrowskie, pomimo trudności w pierwszym półroczu roku bieżącego, podniosło znacznie wydajność w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, wysuwając się na jedno z czołowych miejsc w polskim przemyśle węglowym.

## USA wraz z „pomocą” przysłały i nadzór Technika realizacji planu Marshalla

LONDYN, 18.12. (PAP). — Jak wynika z doniesień waszyngtońskiego korespondenta organu konserwatywistów „Daily Telegraph”, Stany Zjednoczone przygotowują aparat administracyjny - polityczny, za pośrednictwem którego dostarczana będzie pomoc amerykańska do poszczególnych krajów europejskich objętych planem Marshalla.

Przewiduje się, że wraz z mającym nastąpić już w piątek przedłożeniem kongresowi planu długoterminowej pomocy dla Europy, prezydent Truman przedstawi jednocześnie plan całego aparatu administracyjnego. Aparat ten, mający zapewnić Stanom Zjednoczonym skrupulatną kontrolę nad gospodarką krajów, przyjmujących pomoc amerykańską, podlegać będzie jednemu głównemu administratorowi wyposażonemu w ogromną bliżej nie sprecyzowaną władzę.

Administrator ten ma przebywać w Waszyngtonie. Będzie on decydował o potrzebie i rozmiarach pożyczek, zapomóg czy zapożyczeń udzielanych poszczególnym krajom. Odpowiedzialny ma być tylko przed Departamentem Stanu jedynie w sprawach politycznych. W Europie przebywać będzie podległy bezpośrednio temu administratorowi stały jego zastępca

## Dzięki współzawodnictwu wzrastają zarobki w „Ursusie”

Wydajność pracy robotników Państwowych Zakładów Inż. „Ursus” stale wzrasta dzięki współzawodnictwu pracy, które trwa już trzeci miesiąc. W pierwszym tygodniu września br. przepracowano w „Ursusie” 7.285 maszyno-godzin; w pierwszym tygodniu października — 9.129 maszyno-godzin; w ostatnim tygodniu listopada — 15.829 maszyno-godzin, co stanowi 100 proc. wzrostu.

## Wynalazczość robotnicza w Zakł. Cegielskiego przyniosła 5.200.000 zł oszczędności miesięcznej

Usprawienia w produkcji dokonane przez pracowników dają na terenie zakładów przemysłowych H. Cegielskiego w Poznaniu w listopadzie 5.200.000 zł oszczędności. Wśród wynalazców odznaczyli się m. inn. kierownik warsztatu montażowego fabryki wagonów Bolesław Niemcewski i przodownik Teodor Dobrogowski, którzy zastosowali zastępcę lepek do wyklejania korkiem ścian wagonów, co dało ok. 2 milionów zł oszczędności. Poza tym przez zastosowanie ich zastępczego środka, groźba zatrzymania całej produkcji wagonów została usunięta.

## Fala strajków we Włoszech

### Policja Gasperi'ego strzela do robotników Rząd łamie konstytucję - stwierdza Nenni

RZYM, 18.12. (PAP). Górnicy włoscy urządzili we Florencji 3-godzinny strajk protestacyjny przeciwko polityce gospodarczej rządu. Górnicy zajęli dworce kolejowe i wstrzymali ruch uliczny podczas strajku.

W Katanii (Sycylia) trwa strajk generalny. Doszło do starć między policją a strajkującymi. Kilka osób odniosło rany.

RZYM, 18.12. (PAP). Jak donoszą z Katanii dalsze rzesze robotników przyłączyły się w czwartek do strajku generalnego. W strajku tym biorą udział robotnicy gazowni, elektrowni, tramwajów i kolei na Etnę. Również w Palermo, w Syrakuzach, Francavilla, w Erna i Caltanissetta podjęli robotnicy strajk. W Francofonte w prowincji Syrakuzy wystąpiła policja przeciwko strajkującym używającą broni i zabijając 1 robotnika oraz raniąc kilku nastu.

RZYM, 18.12. (PAP). Burmistrz i członkowie Rady Miejskiej w Pescarze zamknęli się w gmachu ratusza na znak protestu przeciwko rozwiązaniu przez rząd dotychczasowej rady miejskiej.

Minister spraw wewnętrznych — Scelba, odmówił uwzględnienia sprzeciwu Konstytuandy w tej sprawie i nakazał wysłanie do Pescary posiłków policyjnych. Na znak solidarności z władzami miejskimi Pescary, wszyscy burmistrzowie socjalistyczni i komunistyczni tej prowincji podali się do dymisji.

Nenni w przemówieniu swym krytykował również politykę ministra spraw zagranicznych hr. Sforzy. Nenni zaznaczył, że Stany Zjednoczone zamierzają przy pomocy Sforzy do utworzenia z Włoch kolonii amerykańskiej.

Nenni podkreślił, że niedopuszczenie komunistów i socjalistów do rządu — stanowi naruszenie konstytucji Komunistów i socjalistów włoscy reprezentują bowiem 9 milionów wyborców.

Nenni oświadczył, że Gasperi nie jest w stanie usunąć komunistów i socjalistów z życia politycznego. Mówca zarzucił grupie Saragata i partii republikańskiej, że naruszyły porozumienie bloku opozycyjnego i przeszły do obozu przeciwnego.

## PKP przekroczyły plan roczny

### Min. Rabanowski melduje Prezydentowi RP

Minister komunikacji, Rabanowski, nadesłał na ręce Prezydenta R.P. — Bolesława Bieruta następującą depeszę: „Raportuję Ob. Prezydentowi, że Polskie Koleje Państwowe do dnia 15 grudnia 1947 roku wykonały: 1) w ruchu towarowym — ładunków wagonów 4.777.682, co stanowi 119% całorocznego planu ładunkowego, określonego przez CUP na rok 1947 i stanowi zarazem przekroczenie o 1,7% całorocznego ładunku wagonów w 1938 roku. 2) w ruchu pasażerskim — przewozi 318 milionów pasażerów, co stanowi 128% całorocznego planu przewozu osób na 1947 rok, a zarazem 137% całorocznego przewozu osób w roku 1938.

Minister (→) Rabanowski”. Na tę depeszę Prezydent Bierut przesłał następującą odpowiedź: „Do Ministra Komunikacji, Ob. Rabanowski. Proszę wyrazić moje gorące uznanie i podziękuję wszystkim pracownikom Polskich Kolei Państwowych za ich wspaniałe osiągnięcia w dziedzinie przedterminowego wykonania planów pracy, o których donosił mi Obywatel Minister w swoim raporcie. (→) Bolesław Bierut”.

## Plan zasiewów w Grecji Wyzwolonej został wykonany w 95 proc.

### Mimo przewagi liczebnej wojska Sofulisa ponoszą klęskę

PARYŻ, 18.12. (PAP). Agencja EAM Press donosi z Aten, że ministerstwo bezpieczeństwa publicznego przyznało w specjalnym komunikacie, iż miasto Nigrita w Macedonii zostało zaatakowane przez oddziały armii demokratycznej. Po zniszczeniu urządzeń wojskowych w mieście, oddziały wycofały się. Równocześnie ministerstwo obrony narodowej wszczęło dochodzenia przeciwko dowódczemu wojsk rządowych w rejonie miasta Atalania, odpowiedzialnemu za upadek tego miasta. Jak stwierdzono, wojska reżimowe przewyższyły liczebnie atakujące oddziały armii generała Markosa.

RZYM, 18.12. (PAP). Rozgłoszono greckiej armii demokratycznej komunikaty, że na wyzwolonych terenach wykonano w 95 proc. plan zasiewów. W akcji na roli dużą pomoc okazali żołnierze armii demokratycznej. Podjęto wszelkie kroki, celem zapewnienia niezbędnych nasion wszystkim rolnikom. Dzięki przeprowadzonej reformie rolnej, umożliwiono po raz pierwszy przeprowadzenie akcji siewnej dotychczas niepełnorolnym na ich własnej ziemi.

PARYŻ, 18.12. (PAP). Agencja France Press komunikuje z Salonik, że w czwartek rozstrzelano tam 21 osób za udzielenie pomocy powstańcom. W Volos wykonano wyrok śmierci na 11 osobach.

MOSKWA, 18.12. (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że ostatnio doszło w parlamencie greckim do burzliwych zajęć między posłami liberalnymi i monarchistami.

Posłowie obu tych partii, wystąpili z szeregiem wzajemnych oskarżeń, szczególnie w czasie dyskusji nad sprawą bezpieczeństwa wewnętrznego.

Liberal Gonticas oświadczył, że na Peloponezie istnieje uzbrojone oddziały nacjonalistyczne, kierowane przez b. współpracowników hitlerowców. Oddziały te uchylają się przed walką z powstańcami, zajmują się natomiast aresztowaniami i ograbianiem ludności, a w tym i członków partii liberalnej.

Wystąpienie to, wywołało gwałtowną reakcję ze strony monarchistów. Poseł Lambru aakomunikował, że

Oba rządy stwierdziły całkowitą zgodność poglądów w sprawie sytuacji międzynarodowej oraz sytuacji na Bałkanach. Rządy wyraziły wolę odegrania aktywnej roli w pokojowym i antyimperialistycznym obozie. Komisja bałkańska została utworzona z pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych i zagraża suwerenności naro-

## Ustrój demokracji ludowej

### pozwoli ustalić braterskie stosunki między Rumunią i Jugosławią stwierdza marsz. Tito w Bukareszcie

BUKARESZT, 18.12. (PAP). — W czasie swego pobytu w Bukareszcie marszałek Tito przyjął delegację Towarzystwa Przyjaźni Rumuńsko-Jugosłowiańskiej.

Przewodniczący Towarzystwa Florika Bagdasar oświadczył, że narodził się do kilku już stuleci żywi serdeczne sympatie dla narodu jugosłowiańskiego. Sympatia ta przemle-

## Albania i Bułgaria

### chcą odgrywać aktywną rolę w obozie pokojowym i antyimperialistycznym

SOFIA, 18.12. (PAP). — Tak w Sofii jak i w Tiranie ogłoszono komunikat o wspólnych decyzjach przedstawicieli rządów w Albanii i Bułgarii.

Oba rządy stwierdziły całkowitą zgodność poglądów w sprawie sytuacji międzynarodowej oraz sytuacji na Bałkanach. Rządy wyraziły wolę odegrania aktywnej roli w pokojowym i antyimperialistycznym obozie. Komisja bałkańska została utworzona z pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych i zagraża suwerenności naro-

Przeszkodą w ustanowieniu dyplomatycznych stosunków z Grecją jest fakt że Grecja nie jest obecnie wolnym i suwerennym państwem w związku z przyjęciem Bułgarii i Albanii do ONZ obie delegacje dają wyraz swemu rozgorzyszeniu jako też protestują przeciw próbom nieuznania względnie zmniejszenia uznanych poprzednio pretensji albańskich do reparacji niemieckich.

Oba państwa protestują również przeciwko kwestionowaniu praw Bułgarii do wystąpienia ze swymi pretensjami reparacyjnymi. Wyraziwszy wdzięczność i głębokie uznanie dla Związku Radzieckiego, Jugosławii, Polski i Czechosłowacji za poparcie udzielane przez te kraje słusznym żądaniom obu stron, rządy Bułgarii i Albanii oświadczają zgodność w będą walczyć przeciwko usiłowaniu przetrwania ONZ w narzędzie tendencji imperialistycznych.

Marszałek Tito w odpowiedzi zaznaczył, że między narodami Jugosławii i Rumunii nigdy nie było poważnych nieporozumień. Obecnie Rumuni, będący w Jugosławii są dobrymi obywatelami jugosłowiańskimi, podobnie jak Serbowie znajdujący się w Rumunii są dobrymi obywatelami rumuńskimi. Los naszych narodów — powiedział marszałek Tito — w ciągu wieków tak się ściśle ze sobą powiązał, że dziś trudno kreślić granice dokładnie oddzielające nasze narody. Na końcu marsz. Tito podkreślił, że obecnie gdy w obu krajach zapanowała demokracja ludowa, wszystko, co mogłoby zażać wzajemne stosunki zostanie na zawsze zlikwidowane.

## Gromyko stwierdza: Przyszłość ONZ zależy od współpracy mocarstw

NOWY JORK, 18.12. (PAP). — Delegat Związku Radzieckiego przy ONZ, Gromyko, oświadczył w wywiadzie prasowym udzielonym przed-

dów bałkańskich. Z tych względów oba kraje nie mogą jej dopuścić na swe terytorium.

Przeszkodą w ustanowieniu dyplomatycznych stosunków z Grecją jest fakt że Grecja nie jest obecnie wolnym i suwerennym państwem w związku z przyjęciem Bułgarii i Albanii do ONZ obie delegacje dają wyraz swemu rozgorzyszeniu jako też protestują przeciw próbom nieuznania względnie zmniejszenia uznanych poprzednio pretensji albańskich do reparacji niemieckich.

Oba państwa protestują również przeciwko kwestionowaniu praw Bułgarii do wystąpienia ze swymi pretensjami reparacyjnymi.

Wyraziwszy wdzięczność i głębokie uznanie dla Związku Radzieckiego, Jugosławii, Polski i Czechosłowacji za poparcie udzielane przez te kraje słusznym żądaniom obu stron, rządy Bułgarii i Albanii oświadczają zgodność w będą walczyć przeciwko usiłowaniu przetrwania ONZ w narzędzie tendencji imperialistycznych.

## Schacht opracowuje reformy finansowe dla Bizonii

LONDYN, 18.12. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Norymbergi, że hitlerowski prezes Banku Rzeszy Schacht, współpracuje obecnie z urzędnikami Bizonii nad planem reformy finansowej w zachodnich Niemczech. Urzędnicy Rady Finansowej Bizonii mieli żądać pomocy Schachta.

## Wierstach

stawićleci „United Press”, że przyszłość Narodów Zjednoczonych zależy od woli wielkich mocarstw do współpracy ze sobą.

Naród radziecki wierzy, że jest możliwe uczynić z ONZ skuteczne narzędzie w walce o międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo o ile wszystkie wielkie mocarstwa będą skłonne do współpracy, tak ze sobą, jak i z innymi członkami ONZ.

Omawiając stanowisko Stanów Zjednoczonych, które podważa zasadę współpracy międzynarodowej, Gromyko stwierdza, że Związek Radziecki nie może być rozczarowany. Gdyby Stany Zjednoczone naprawdę pragnęły stworzyć skuteczną kontrolę energii atomowej nie sprzeciwiałyby się projektowi Związku Radzieckiego w tej sprawie.

Na zapytanie, jakie jest stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie obecnej chwilowo napiętej sytuacji w Palestynie, Gromyko oświadczył, że przelew krwi w Palestynie musi ustać w interesie pokoju na Środkowym Wschodzie. Obecne trudności w tym obszarze były spodziewane. Nie są one jednak pożądaną ani dla narodu żydowskiego, ani dla narodu arabskiego. Związek Radziecki, który nie posiada żadnych zainteresowań w Palestynie poparł plan podziału Palestyny, gdyż jest przekonany, że plan ten może być urzeczywistniony.

PARYŻ. — Policja francuska wykryła organizację zajmującą się przemytem złota między Francją a Szwajcarią. Do organizacji należy szereg osób zajmujących wysokie stanowiska.

BELGRAD. — Przy Radzie Ministrów Federacyjnej Republiki Jugosłowiańskiej utworzono Instytut Ekonomii i Polityki Światowej. Zadaniem Instytutu jest prowadzenie badań na polu polityczno-gospodarczego rozwoju innych państw.

PARYŻ. — Według doniesienia agencji France Presse z Tokio, przed pałacem cesarskim zebrało się ponad 20 tysięcy demonstrantów którzy protestowali przeciw polityce finansowej i gospodarczej ministra Katayana. Demonstracja została zorganizowana przez najościwiejszy japoński związek zawodowy

## Manifestacja solidarności w Pradze

PRAGA, 18.12. (PAP). — W stolicy Czechosłowacji odbyła się manifestacja solidarności z narodem greckim, walczącym o swoją wolność i niezawisłość. Na wielkim wiecu publicznym wygłosili m. in. przemówienia minister opieki społecznej Nejedly, generalny sekretarz centralnego ko-

mitetu związków zawodowych Erban i poseł Smrkowsky. Na wiecu uchwalono rezolucję, wzywającą wszystkich demokratów na świecie do okazania maksymalnej pomocy narodowi greckiemu w jego walce z faszystowskim reżimem i anglosaskim interwencjonizmem.

## Griswold montuje „blok śródziemnomorski”

PARYŻ, 18.12. (PAP). — Agencja EAM Press komunikuje z Aten, że szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji — Griswold, powrócił z kilkudniowej podróży do Turcji. Griswold przeprowadził w Ankarze dłuższe rozmowy z ambasadorem USA oraz szefem amerykańskiej mi-

W ateneńskich kołach politycznych mówi się od pewnego czasu o tym, że zarówno liberali jak i monarchiści czynią starania uzyskania poparcia innych partii, na wypadek rozłamu w koalicji rządowej. Jednakże na skutek nacisku z zewnątrz, tj. Anglosasów, zachowano dotychczas pozory współpracy gabinetowej. Pamięje przekonanie, że Amerykanie poprą w najbliższej przyszłości rządy czysto monarchistyczne, jakkolwiek do niedawna jeszcze opowiadali się raczej za liberalami. W związku z tym, w kołach politycznych nie wyklucza się wkrótce kryzysu gabinetowego.

### Górnicy nadal przodują

Jak ustalono na posiedzeniu przedstawicieli Związku Zawodowego Włókniarzy i Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego oraz Związku Zawodowego Górników i CZPW, przemysł węglowy uzyskał w ramach współzawodnictwa z przemysłem włókienniczym w październiku br. 147,9 punktów, wysuwając się ponownie na pierwsze miejsce.

### Wydobycie rud w listopadzie przekroczyło plan

Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej wykonało w listopadzie br. plan produkcyjny z nadwyżką, osiągając następujące wyniki produkcji: rudy surowe — 48.515 ton (107 proc. planu), rudy prażone — 24.574 ton (107 proc. planu), rudy darniowe — 2.040 ton (102 proc.).

### Obrady Sejmowej Komisji Oświatowej

W dniu 17 grudnia 1947 r. obradowała w Sejmie pod przewodnictwem p. Strzałkowskiego (SD) Komisja Oświatowa. Poza członkami Komisji obecni na posiedzeniu byli: wiceminister oświaty Eugenia Krassowska oraz przedstawiciel Biura Kontroli przy Radzie Państwa.

### Choinka dla sierot po b. więźniach obozów hitlerowskich

Polski Związek b. Więźniów Politycznych urządził w sobotę o godz. 12 w gmachu Ministerstwa Bezpieczeństwa choinkę dla 200 sierot, w tym 35 urodzonych w obozach. Dzieci zostaną obdarowane ubraniami i słodyczkami.

### Komunikacja z Zakopanem w czasie świąt

Ministerstwo Komunikacji powiadomiło, że stały pociąg pospieszny z Warszawy do Zakopanego przez Częstochowę, odchodzący z Warszawy o godz. 19 m. 10 i przychodzący do Zakopanego o godz. 7 m. 59, będzie kursował w okresie świątecznym codziennie: z Warszawy od 18.12 do 10.1. i z Zakopanego od 19.12 do 11.1. z wyjątkiem 25.12. z Warszawy i z Zakopanego.

### Podziękowanie

Ogólnopolski Komitet Pomocy Strajkującym we Francji niniejszym kwituje i jednocześnie składa podziękowanie pracownikom Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego za hojną składkę na rzecz rodzin strajkujących robotników we Francji w sumie złotych 757.843.

### Powołanie komitetu współpracy normalizacyjnej między Polską a Czechosłowacją

W dniu 18 bm. rozpoczęły się w siedzibie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego w Warszawie obrady polsko-czeskie w sprawach współpracy gospodarczej w dziedzinie normalizacji. Oprócz delegacji polskiej w obradach wzięła udział specjalnie przybyła delegacja czeńska oraz przedstawiciele ambasady Jugosławii i poselstwa Bułgarii.

Normalizacja techniczna to w pierwszym rzędzie opracowanie ujednolicenia typów i wymiarów części maszyn i instalacji. Tą drogą zmniejszy się ilość typów w całym przemyśle, powstanie możliwość wyeliminacji produkowanych części, co zmniejsza koszty, ułatwia produkcję i wymianę towarową.

Przewodniczącym Komitetu na rok 1948, zgodnie z wnioskiem delegacji czechoskiej, wybrany został prof. inż. Ta deusz Czaplinski.

# „Premie dla spekulantów” chce ustanowić min. R. Mayer Nowy plan gospodarczy rządu francuskiego godzi w interesy ludzi pracy

PARYŻ, 18.12. (PAP). — Rada Ministrów w czasie wczorajszego dwukrotnego posiedzenia rozpatrywała plan Rene Mayera. Po zaakceptowaniu tego planu przez Radę Ministrów projekt ten został wniesiony na obrady Zgromadzenia Narodowego.

Według ujawnionych przez prasę dalszych szczegółów plan przewiduje wprowadzenie nadzwyczajnych podatków, które miałyby przynieść skarbowi państwa około 100 miliardów franków.

Rene Mayerowi przypisuje się również zamiar dokonania na podstawie zgody parlamentu skupu złota od prywatnych posiadaczy po kursie zbliznym do czarnego rynku.

Omawiając projekt tego zarządzenia „Franc Tireur” nazywa je „premią dla spekulantów” a „Humanite” przypomina związek ministra z bankiem Rothschilda, który jest zainteresowany tą operacją.

Komentując plan Mayera „L'Aurore” zauważa, że nie wszyscy Francuzi zostaną w jednakowym stopniu dotknięci nowymi ciężarami podatkowymi.

Lewicowe koła gospodarcze poddają surowej krytyce całość projektu Mayera, podkreślając szczególnie, że 1) zwwyżka cen obejmująca będzie 50 artykułów w tym podwyżkę ceny węgla. Pociągnięcie to za sobą wzrost kosztów utrzymania przez co ostatnio wywołane podniesienie zarobków zostanie praktycznie unicestwione.

Ze minister Mayer liczy się z podniesieniem wszystkich cen dowodzi tego fakt, że w projekcie budżetu na 1948 r. przewidziana jest suma 100 miliardów franków na pokrycie zwykłej cen. 2) Ministrowie noszą się z zamiarem przywrócenia pracodawcom prawa zwalniania pracowników, co umożliwiłby usunięcie działaczy związkowych, którzy brali udział w ostatnich strajkach. 3) Masowy import artykułów żywnościowych zagraża bezpośrednio rolnictwu francuskiemu. Pociągnięcie to za sobą ograniczenie importu maszyn i niezbędnych surowców dla przemysłu francuskiego co może spowodować bezrobocie.

### SFIO nadal reklamuje „trzecią siłę”

PARYŻ, 18.12. (PAP). — W Paryżu zakończyły się 2-dniowe obrady Rady francuskiej partii socjalistycznej (SFIO). Rada upoważniła komitet centralny do dalszego prowadzenia rozmów w celu zorganizowania tzw. „trzeciej siły”.

### ...A „trzecia siła” to likwidacja SFIO

PARYŻ, 18.12. (PAP). — W paryskich kołach dziennikarskich podkreślają, że znamiennie światło na cele polityki SFIO rzucił koniec przemówienia sekretarza generalnego francuskiej partii socjalistycznej Guy Molleta, który oświadczył, że wszystkie wysiłki powinny być skierowane do pozyskania elementów robotniczych, znajdujących się dotychczas pod wpływami komunistów.

Omawiając obrady SFIO, pisał w artykule pt. „Trzecia siła” podkreśla, że reklamowana przez SFIO „trzecia siła” skupia zaledwie 15 procent wyborców.

Dzienniki niezależne „L'Ordre” oświadczyły krytykę politykę partii socjalistycznej.

„Francuska partia socjalistyczna — pisze „L'Ordre” — przedstawia się uczestnikom zjazdu na fakt, iż tego rodzaju współpraca stała się możliwa dzięki historycznym zmianom i reformom, jakie zaszły w państwach, które wprowadziły u siebie ustrój demokracji ludowej i zasadę gospodarki planowej.

Przed nami — powiedział wiceminister Szyr — jest wielka praca na polu rozwoju myśli technicznej i kulturalnej. Tą drogą rozszerzać będzie naszą współpracę polityczną również na dziedzinę współpracy technicznej.

Przewodniczącą delegacji czeskiej inż. F. Julis przypomina słowa Masaryka, iż „normalizacja stwarza porządek, a od porządku zależy wszystko”.

obecnie jak ciało bez duszy, które schnie coraz bardziej z dnia na dzień”. Dziennik stwierdza, że jeżeli partia socjalistyczna zamierza walczyć z partią de Gaulle'a, to niezbędne jest do tego poparcie komunistów.

Do podobnych wniosków dochodzi „L'Humanite”.

Przypominając, że Mollet nie zamierzał wprowadzenia w życie uchwał Kongresu w Lyonie, dziennik pisze: Trzecia siła to oszustwo przeznaczone do zamaskowania faktu, iż rząd prowadzi politykę de Gaulle'a bez udziału de Gaulle'a.

Działacze socjalistyczni ośmielają się mówić o niebezpieczeństwie de Gaulleizmu, ale dzięki komu de Gaulle odniósł sukces w wyborach? Jeżeli

### Bevin, Marshall i Bidault rozpoczęli rozmowę na temat Trizonii

LONDYN, 18.12. (PAP). — W Londynie zakończyły się tzw. rozmowy pogrzebne między Bevinem, Marshalliem i Bidault, które prowadzono po zerwaniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

W londyńskich kołach politycznych uważa się, że w rozmowach tych omówiono problemy, związane z przyszłą polityką trzech mocarstw w zachodnich Niemczech. Ministrowie zajęli się m. inn. sprawą przekształcenia Bizonii na Trizonię, to jest przyłączeniem okupowanych przez Francuzów w Niemczech terenów do scalanej już strefy anglo-amerykańskiej.

### Wykreśne tłumaczenia Bevina w sprawie zerwania konferencji londyńskiej

LONDYN, 18.12. (PAP). — Minister spraw zagranicznych Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym usiłował wytłumaczyć przyczyny zerwania konferencji londyńskiej.

W sprawie granic minister Bevin oświadczył, że — jego zdaniem — należy powołać do życia komisję dla zbadania m. inn. polsko-niemieckiej granicy. „Nie wyrażam i nie wyrażam w tej chwili żadnego poglądu co do tego problemu — powiedział minister Bevin, — czy granica ta powinna się znajdować w miejscu, gdzie jest obecnie, czy też nie. Chciałem, by sprawa została zbadana przez komisję, lecz minister Molotov nie zgodził się na to”.

Omawiając zagadnienie odszkodowań, minister Bevin zaznaczył, że rząd brytyjski nie zaciągnął żadnych zobowiązań, zapewniających Związkowi Radzieckiemu odszkodowania z produkcji bieżącej.

### Co pisze prasa zagraniczna

### Anglosasi zerwali konferencję londyńską bo plany ich zostały zdemaskowane

MOSKWA, 18.12. (PAP). W moskiewskiej „Prawdzie” ukazał się nowy artykuł, specjalnych korespondentów dziennika w Londynie — Izakowa i Zukowa, poświęcony omówieniu motywów zerwania przez mocarstwa zachodnie konferencji londyńskiej.

Fakty — piszą korespondenci — mówią wyraźnie o tym, że konferencja została zerwana po porozumieniu się zachodnich ministrów, kiedy przekonał się oni o niemożności podporządkowania swojemu dyktandowi delegacji radzieckiej. Decydując się na ten krok, ministrowie chcieli uniknąć dalszego demaskowania ich polityki, prowadzonej w okupowanych przez siebie strefach niemieckich, w oczach zarówno postępowych kół niemieckich jak i całego świata.

Wiadomo, że Wall Street obawia się niemieckiej konkurencji handlowej na rynkach europejskich. Jest przedmiotem stworzenia pokojowej i demokratycznej gospodarki niemieckiej, która by stała się w przyszłości zamiarom reakcyjnych kół USA i Wielkiej Brytanii przeobrażenia zachodnich Niemiec w bazę strategiczną.

Dlatego też finansowe koła anglosaskie spieszą się z narzuceniem Niemcom takich zobowiązań, które by uzaledniły okupowane strefy całkowicie od kapitałów amerykańskich.

Wall Street prowadzi obecnie tym intensywniej swoją akcję, ponieważ Niemcy nie dysponują jeszcze centralnym rządem, który by stanął w obronie gospodarczych interesów Niemiec. Anglosaskim kołom kapitalistycznym jest bez porównania wygodniej mieć do czynienia z okrojonymi, lecz bogatymi terenami, które łatwo jest przeobrazić w pewnego rodzaju amerykańską kolonię.

Niewątpliwie tymi przesłankami kierowała się też delegacja amerykańska na konferencji londyńskiej. Wykorzystując — stwierdza dalej dziennik — wzrastającą zależność Wielkiej Brytanii i Francji, Amerykanie próbowali od pierwszych dni narzucić uczestnikom konferencji wygodne dla siebie decyzje.

Wiodąc na pasku swojej polityki delegację brytyjską i francuską, Marshall chciał narzucić swoją wolę również i delegacji radzieckiej, posługując się raz po raz ultimatywnymi wypowiedziami.

Jednakże delegacja radziecka nie

socjaliści myślą naprawdę o niebezpieczeństwie, grożącym ze strony de Gaulle'a, dlaczego nie wypowiedzieli się za jednością działania z komunistami?

### UTWORZENIE TRZECIEJ SIŁY BĘDZIE OZNACZAŁO W PRAKTYCE LIKWIDACJĘ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

### Rozwiazanie parlamentu

PARYŻ, 18.12. (PAP). — W kuluarach Zgromadzenia Narodowego krąży pogłoska, że Max Brusset, deputowany PRL, zamierza złożyć projekt ustawy, zmieniającej czas trwania mandatu poselskiego z 5 lat na 18 miesięcy. Koła obserwatorów uważają, że grupa gaullistowska dąży do szybszego rozwiązania Zgromadzenia Narodowego. Wypada przypomnieć, że PRL złożyło również projekt ustawy o natychmiastowym rozwiązaniu składu Rady Republiki.

### W obronie kultury

### wymiana listów pisarzy szwedzkich i radzieckich

MOSKWA, 18.12. (PAP). — Związek Pisarzy Radzieckich otrzymał deklarację podpisaną przez 34 znanych pisarzy szwedzkich, treści następującej: „Z radością obserwujemy osiągnięcia waszego kraju w zakresie rozwoju szkolnictwa i w dążeniu do upowszechnienia kultury wśród najszerzych mas społeczeństwa. Uważamy, iż nawiązanie kontaktów kulturalnych między narodami Europy zachodniej a narodami Związku Radzieckiego oraz rozwój współpracy artystycznej tych narodów, utrzymanej w duchu wzajemnego zrozumienia

na temat utworzenia Trizonii są delikatnej natury, szczególnie w związku na stanowisko Francji, która obawia się niebezpieczeństwa ponownego zbył wielkich ciężarów na utrzymanie połączonej strefy. Poza tym nie jest jeszcze postanowiona sprawa, w jakim stopniu Francja będzie miała udział w kontroli Zagłębia Ruhry.

### W obronie kultury

### wymiana listów pisarzy szwedzkich i radzieckich

„Gotowi jesteśmy poprzeć waszą ważną propozycję rozwoju więzów kulturalnych między narodami Europy zachodniej a Związkiem Radzieckim. Wierzymy, iż współpraca kulturalna młodych wolności narodów będzie ważnym wkładem do walki przeciw agresji politycznej i ekonomicznej oraz agresji w dziedzinie kultury, prowadzonej przez imperialistyczne koła USA, Anglii i Francji”.

### Budowa gmachu Min. Przemysłu i Handlu postępuje mimo mrozów

Mimo mrozów prace przy budowie gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu na placu Trzech Krzyży nie uległy przerwie.

Plan robót przewidziany na rok 1947 został prawie całkowicie wykonany. Budynek mieszkalny od ul. Zurawiej jest w stanie surowym i obecnie prowadzone są prace celem przystosowania lokalu do użytku biurowego.

### 3.600 izb szkolnych wyremontowano w 1947 r.

W 1947 r. oddano do użytku szkolnictwa powszechnego odbudowanych względnie wyremontowanych z kredytów Ministerstwa Odbudowy 3.600 izb.

### Nie tylko samowystarczalność gospodarcza ale i produkcja nadwyżek Państwowych Gospodarstw Rolnych

Pod hasłem: Jak powiększyć produkcję rolną i jak dojść do samowystarczalności gospodarczej, rozpoczął 17 bm. w Szczecinie I trzydniowy Ogólnokrajowy Zjazd Robotników i Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych z udziałem 500 delegatów z całego kraju.

Na Zjeździe obecny był minister Dąb-Kociół, minister leśnictwa Tkaczew oraz dyrektor departamentu Ministerstwa Ziemi Odzyskanych Pietkiewicz. Zjazd otworzył minister Tkaczew.

Minister Dąb-Kociół omówił wielkie polityczne i narodowe znaczenie Zjazdu, który się odbywa w Szczecinie. Mówiąc o problemach gospodarczych Zjazdu, minister podkreśla, że aparat państwowy gospodarstw rolnych jest jeszcze młody i nie posiada tradycji. Niemniej rezultaty krótkich okresów czasu są dobre, mimo

przejawem jest likwidacja odlogów. Etap organizacji w państwowej gospodarce rolnej jest już zakończony. Prace nasze zmierzają do osiągnięcia nie tylko samowystarczalności dla kraju, ale również do wygospodarowania nadwyżek produktów rolnych na eksport.

Po przemówieniach powitalnych min. Tkaczew przedstawił stan państwowej gospodarki rolnej. Po przemówieniu ministra Tkaczewa zgromadzeni jednogłośnie postanowili wysłać depesze do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, premiera rządu Cyrankiewicza oraz do wicepremiera rządu i ministra Ziemi Odzyskanych Gomulki.

Następnie dyrektor Doskocz wygłosił obszerny referat na temat zadań gospodarstw rolnych na rok 1947/48, podkreślając potrzebę wsobności w rolnictwie.

### Komisja energii atomowej ONZ będzie rozpatrywała projekt radziecki

NOWY JORK, 18.12. (PAP). — Delegat radziecki, ambasador Gromyko, przemawiając na posiedzeniu komisji energii atomowej ONZ, oświadczył, że ma nadzieję, iż Stany Zjednoczone zrozumieją wkrótce, że leży również w ich interesie wprowadzenie w życie międzynarodowej kontroli nad produkcją energii atomowej. Ambasador Gromyko zaznaczył, że gotów jest rozpocząć dyskusję nad składem Międzynarodowej Agencji Kontrolnej dla energii atomowej i

### Brutalne postępowanie policji francuskiej przy wysiedlaniu obywateli radzieckich

MOSKWA, 18.12. (PAP). — Agencja TASS donosi, że 24 obywatele radzieckich, wysiedlonych w Francji na rozkaz rządu Schumana, wysłało pismo do ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Molotowa, protestując przeciwko metodom, zastosowanym wobec nich przez władze francuskie.

Pismo stwierdza, że w dniu 25 listopada agencji francuskiej policji politycznej zjawili się we wczesnych godzinach rannych do mieszkań obywateli radzieckich w Paryżu, w Lyonie, Marsylii i Bordeaux i innych miastach, kazali się szybko ubierać i zabrali ich na posterunki policyjne. Około południa obywatele radzieckich wadzono do samochodów i odwieziono na granicę francuską do miasta Kehl. Podróż trwała około 10 godzin.

Policja francuska nie sformułowała przeciwko wysiedlonym żadnych oskarżeń, oświadczając jedynie, że na zarządzenie ministra spraw zagranicznych zostają oni oddawieni do granicy francuskiej.

W chwili aresztowania przeprowadzono w mieszkaniach wysiedlonych dokładną rewizję. W niektórych wypadkach przeprowadzono badania. Agenci francuscy zadawali najrozmaitsze dziwne pytania i m. in. chcieli się dowiedzieć szczegółów o „przemycie broni z Francji do Hiszpanii”.

Pismo podkreśla bezpodstawność zarzutów, sformułowanych przeciwko obywatelom radzieckim, których rząd francuski, w komunikacie wydanym po ich wysiedleniu, oskarżył o „wtrącanie się do spraw wewnętrznych Francji” i o organizowanie „zamieszek”.

W zakończeniu pismo protestuje przeciwko bezprawnemu niesprawiedliwemu i nieuczciwemu postępowaniu policji francuskiej, która przeprowadziła wysiedlenie w ten sposób, że niektórzy obywatele radzieccy nie zdążyli zabrać z sobą najniezbędniejszych rzeczy osobistych. Pismo zwraca się do ministra Molotowa z prośbą o opiekę i o umożliwienie wydalonym obywatelom radzieckim połączenia się z rodzinami, które pozostały we Francji.

### W obronie kultury

### wymiana listów pisarzy szwedzkich i radzieckich

„Z radością obserwujemy osiągnięcia waszego kraju w zakresie rozwoju szkolnictwa i w dążeniu do upowszechnienia kultury wśród najszerzych mas społeczeństwa. Uważamy, iż nawiązanie kontaktów kulturalnych między narodami Europy zachodniej a narodami Związku Radzieckiego oraz rozwój współpracy artystycznej tych narodów, utrzymanej w duchu wzajemnego zrozumienia

### Budowa gmachu Min. Przemysłu i Handlu postępuje mimo mrozów

Mimo mrozów prace przy budowie gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu na placu Trzech Krzyży nie uległy przerwie.

Plan robót przewidziany na rok 1947 został prawie całkowicie wykonany. Budynek mieszkalny od ul. Zurawiej jest w stanie surowym i obecnie prowadzone są prace celem przystosowania lokalu do użytku biurowego.

### 3.600 izb szkolnych wyremontowano w 1947 r.

W 1947 r. oddano do użytku szkolnictwa powszechnego odbudowanych względnie wyremontowanych z kredytów Ministerstwa Odbudowy 3.600 izb.

### Nie tylko samowystarczalność gospodarcza ale i produkcja nadwyżek Państwowych Gospodarstw Rolnych

Pod hasłem: Jak powiększyć produkcję rolną i jak dojść do samowystarczalności gospodarczej, rozpoczął 17 bm. w Szczecinie I trzydniowy Ogólnokrajowy Zjazd Robotników i Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych z udziałem 500 delegatów z całego kraju.

Na Zjeździe obecny był minister Dąb-Kociół, minister leśnictwa Tkaczew oraz dyrektor departamentu Ministerstwa Ziemi Odzyskanych Pietkiewicz. Zjazd otworzył minister Tkaczew.

Minister Dąb-Kociół omówił wielkie polityczne i narodowe znaczenie Zjazdu, który się odbywa w Szczecinie. Mówiąc o problemach gospodarczych Zjazdu, minister podkreśla, że aparat państwowy gospodarstw rolnych jest jeszcze młody i nie posiada tradycji. Niemniej rezultaty krótkich okresów czasu są dobre, mimo

przejawem jest likwidacja odlogów. Etap organizacji w państwowej gospodarce rolnej jest już zakończony. Prace nasze zmierzają do osiągnięcia nie tylko samowystarczalności dla kraju, ale również do wygospodarowania nadwyżek produktów rolnych na eksport.

Po przemówieniach powitalnych min. Tkaczew przedstawił stan państwowej gospodarki rolnej. Po przemówieniu ministra Tkaczewa zgromadzeni jednogłośnie postanowili wysłać depesze do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, premiera rządu Cyrankiewicza oraz do wicepremiera rządu i ministra Ziemi Odzyskanych Gomulki.

Następnie dyrektor Doskocz wygłosił obszerny referat na temat zadań gospodarstw rolnych na rok 1947/48, podkreślając potrzebę wsobności w rolnictwie.

**WKRÓTCIE „JASNE ŁANY”**

Najnowszy film produkcji polskiej

W rolach głównych: Zofia PERCZYŃSKA, Kazimierz DEJMEK, Jan KUENAKOWICZ, Kazimierz PAWŁOWSKI, Leopold SADURSKI, Reżyser: Eugeniusz CEKALSKI.

3723-Kr

» Cudze chwalicie — swego nie znacie... «

Czy wiesz, że olej rafinowany nie ustępuje w jakości oliwie zagranicznej?

Inż MIECZYSLAW LESZ  
Dyr. Gen. CZP Metalowego

# Przemysł metalowy wykonał plan 1947 r.

## Likwidacja niedociągnięć naczelnym hasłem na przyszłość

**P**LAN produkcji pierwszego roku planu trzyletniego przemysłu metalowego wykonał przed terminem. Wykonanie planu pod względem wartości produkcji w cenach niezmiennych do dnia 9 grudnia oznacza, że do końca roku wykonana będzie produkcja ponadplanowa wartości około 40 mil. zł w cenach 1937 r., co oznacza przekroczenie planu o 6%.

skiego oraz budowy maszyn włókienniczych.

Dodatkowy plan inwestycyjny 1947 r. nałożył na te gałęzie przemysłu dodatkowe zobowiązania, które zostały wykonane.

Przekroczył plan produkcji najmłodszy i najtrudniejszy pod względem metod produkcji przemysł precyzyjny i optyczny. Zamiast 360 mikroskopów wykonano 490. Wartość produkcji tego przemysłu wyniosła 12,4 mil. zł zamiast 10,7 mil. zł.

Wszystkie przemysły wyrobów masowych przekroczyły plan. Zamiast 5.780 ton lin wykonano 7.455, wyprodukowano 27.900 ton gwoździ zamiast 26.540 ton; 14.046 ton śrub i nitów zamiast 9.349; 17.200 ton naczyń emaliowanych i blaszanych zamiast 12.436; 110.000 ton odlewów zamiast 73.049 ton.

**O**BOK tych niewątpliwych sukcesów, pierwszy rok planu 3-letniego ujawnił niedociągnięcia w przemyśle metalowym, które znalazły swój ostateczny wyraz w niewykonaniu planu produkcyjnego w niektórych ważnych artykułach naszego przemysłu. Nie został wykonany w 1947 r. plan produkcyjny wagonów osobowych, obrabiarek, motocykli.

Zamiast 200 wagonów osobowych, będzie wykonanych 105, obrabiarek wykonano za 30,5 mil. zł, zamiast za 40,7 mil.; motocykle zaledwie zaczęły wytwarzać w 1947 r., podczas gdy wedle planu do końca roku mieliśmy wykonać 1.000 sztuk.

Jeśli idzie o wagony osobowe usprawniłem się brak korka, potrzebny do izolacji wagonów.

Nie można natomiast usprawiedliwić niewykonania planu produkcji obrabiarek. Plan był wprawdzie trudny i brak łożysk kulkowych był poważnym hamulcem. Ale to nie usprawiedliwia niewykonania planu w tak poważnym stopniu. Nie wykonały planu między innymi fabryki, które bądź posiadały łożyska dla produkcji, jak np. fabryka Stowarzyszenie Mechaników w Pruszkowie, bądź też fabryki, produkujące maszyny proste, nie posiadające wcale łożysk kulkowych, jak np. Wrocławska i Gdańska Fabryka Obrabiarek.

Nie można też niczym wytłumaczyć niewykonania planu produkcji motocykli.

**P**RZYCZYNNĄ niewykonania planu zarówno w jednym i drugim wypadku jest nieskoordynowanie przygotowań dla produkcji, zarówno wskutek niezakończenia na termin przewidzianych inwestycji, jak również opóźnienia w zaopatrzeniu, w przygotowaniu półfabrykatów, podzespołów, narzędzi itd.

Zarówno Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego, jak również Dyr. Przemysłu Motoryzacyjnego, nie rozumieją, że realizacja planu produkcyjnego jest wynikiem prawidłowego zaplanowania i realizacji całego szeregu elementów, jak: inwestycje, zaopatrzenie materiałowe, zaopatrzenie w narzędzia, przygotowanie procesów technologicznych, a co najważniejsza przygotowanie i odpowiednie rozstawienie ludzi.

Fabryka Stowarzyszenie Mechaników nie wykonała planu, ponieważ nie zakończyła w porę inwestycji.

Dyrekcja Fabryki Wrocławskiej przygotowania do produkcji rozpoczęła od remontu pięknego budynku administracyjnego, starannie przygotowała opracowania fabrykacyjne, zgromadziła fachowców. Zapomniała tylko o jednym drobiazgu — doprowadzić do porządku obrabiarki. Rezultat był taki, że gdy rozpoczęto produkcję, trzeba było maszyny jedną po drugiej zatrzymywać i kierować do remontu.

**D**YREKCJA Przemysłu Motoryzacyjnego, przygotowując produkcję motocykli, zaniedbała cały szereg istotnych elementów produkcji. Dziś, gdy zgodnie z planem powinno być już wykonanych 1.000 motocykli, nie ma jeszcze kompletu przyrządów produkcyjnych na silnik! Wykonano zaledwie po jednym komplecie modeli na odlewy żelwne i aluminiowe, gdy każdy formierz wie, że z jednego modelu nie można wykonać więcej, niż 200 odlewów itd.

Umiejętność kierowania przemysłem polega m. inn. na umiejętności koordynacji wszystkich istotnych elementów planu. Dyrektorzy naszych fabryk nie mają prawa zapominać o żadnym z nich, bo takie zapomnienie pociąga za sobą niewykonanie planu i obniżenie rentowności.

Przemysł metalowy dowiódł w 1947 r. na szeregu najważniejszych odcinków, że umie planować i wykonywać plany.

Najpilniejszym zadaniem na rok 1948 jest podniesienie poziomu kierownictwa tych gałęzi naszego przemysłu, które planu nie wykonały.

### Na tematy dnia

#### Inteligencja techniczna

Zjazd Naczelnej Organizacji Technicznej dał okazję do podkreślenia roli i znaczenia inteligencji technicznej w odbudowie naszej gospodarki narodowej, w rozwoju przemysłu, a w pierwszym rzędzie w realizacji najbliższego nam zadania 3-letniego planu gospodarczego.

Obserwacja organizacji pracy w przedsiębiorstwach pod względem wykonania planu zakładach przemysłowych, analiza warunków, w jakich odbywa się przekraczanie planu, prowadzi do niewątpliwego wniosku:

Tam przekracza się plany, tam zwiększa się produkcję i poprawia jakość wyrobów, gdzie z pionierską działalnością przedowników pracy, ze wzmocnionym wysiłkiem całego robotniczego, zgodnie wiąże się wkład kierownictwa danego obiektu — dyrektorów, inżynierów, techników i majstrów.

Tow. Pstrewski, a wraz z nim i inni przedownicy pracy zgodnie stwierdzają, że wzmocniony wysiłek fizyczny nie wystarcza dla wysunięcia się na czoło załogi. Wielką rolę gra tu doświadczenie, znajomość technicznych arkanów zawodu, umiejętność wykerzystania lokalnych warunków, jednym słowem to wszystko, co wynika z wysiłku umysłowego pracownika.

To samo w skali jak najszerzej odnosi się do pracy całego zespołu, do działania fabryki, czy kopalni. Tu rolę zbiorowego mózgu odgrywa właśnie zespół inteligencji technicznej, planujący robotę, ustalający optymalne warunki wykonania planu, organizujący pracę, dostoso-

wujący nowe metody do określonych miejscowych warunków itd.

Tam, gdzie układa się pomysły wspólpraca między inteligencją techniczną a załogą fabryczną, gdzie znaleziono właściwe formy współpracy, gdzie cały zespół żyje wspólnie myślą o wykonaniu planu, tam plan produkcji jest wykonywany i przekraczany.

Przedownikom pracy i ich bohaterstwu wysiłkowi pracy zespołów robotniczych poświęcamy wiele miejsca każdego niemal dnia.

Miniony zjazd NOT daje okazję do wyrażenia zasłużonych słów uznania pod adresem inteligencji technicznej. W zespołach kierowniczych poszczególnych dziedzin naszego przemysłu, obok ludzi nowych, zasiada wielu starych, „przedwojennych“ fachowców. Wielu starych fachowców pracuje również w poszczególnych fabrykach i kopalniach, tak w kierownictwie jak i produkcji. Ci ludzie wychowywali się, kształcili i pracowali w innych niż dziś warunkach społecznych i produkcyjnych i ci ludzie, rzecz jasna, wnieśli ze sobą do pracy obok swych kwalifikacji zawodowych również całą masę przyzwyczajęń i uprzedzeń, które utrudniały im pracę.

Za wielką zasługę polskiej inteligencji technicznej — że rzecz wolno już dziś generalizować — należy pochylić się, że potrafiła szybko wejść w rytm pracy dnia dzisiejszego, że zrozumiała to, co nazywamy duchem naszych czasów, że w nowej, twórczej atmosferze szybko pozbyła się niesłusznych uprzedzeń. Gdy minister przemysłu tow. Hilary Mino rzucił po raz pierwszy śmiało hasło wydobycia węgla, czy produkcji walcówki, wielu spośród dawnych fachowców, a także wielu i spośród nowych, — wszystko ludzie o wysokich kwalifikacjach technicznych, nie wierzyło w realność tych planów i uśmiechało się ironicznie.

Plany nakreślone przez tow. Mino zostały zrealizowane. Zostały zrealizowane m. in. właśnie dzięki udziałowi inteligencji technicznej. Nie mechanicznie więc, nie sztucznie, ale właśnie na gruncie twórczej pracy, na gruncie przekonania się o realności programu gospodarczego, o społecznej i narodowej siłowności planu państwowego, dokonał się ten przełom w szeregu polskiej inteligencji technicznej, przełom o tak pozytywnych dla Państwa następstwach.

Zywiołowy entuzjazm naszej odbudowy podbił serca i rozumiemy naszej inteligencji technicznej. Dziś, ku końcowi pierwszego roku planu 3-letniego, gdy znamy już pozytywne wyniki dla całego niemal przemysłu, możemy z największą satysfakcją powiedzieć, że inteligencja techniczna czynem udokumentowała swój akces do naszej wielkiej pracy.

Inteligencja techniczna stała się współuczestniczką osiągniętych sukcesów w odbudowie kraju.

(nd)

## „Chłopska Droga”

TYGODNIK PPR  
DLA WSI



Komitet gwiazdki dla dzieci polskich w Westfalii zebrał paczki dla 8.000 dzieci. Komitet składał się z przedstawicieli Ligi Kobiet, PCK i RPPD. Kpt. Zdzisław Mikolajczyk z Misji Wojsk. w Berlinie przyjmuje paczki od przedstawicieli Ligi Kobiet

# Jak Amerykanie ratują gospodarkę francuską

Sytuacja gospodarcza Francji jest rozpaczalna. Składają się na nią pewne przyczyny obiektywne. Ale bezstronny obserwator bez wątpienia zwróci uwagę na fakt, że decydujące pogorszenie sytuacji zbiegło się w czasie z ostrym „zakretem amerykańskim” w polityce francuskiej.

Gospodarka francuska znajdowała się od czasu wyzwolenia na drodze do rekonstrukcji. Poszczególne gałęzie produkcji osiągnęły pod kierownictwem ministrów komunistycznych poziom przedwojenny, a wydobycie węgla przekroczyło nawet ten poziom. Praca ludu dźwigała kraj ku normalizacji gospodarczej.

Ale p.p. Blum i Schuman nie chcieli bynajmniej, aby masy robotnicze i komunistki odgrywali rolę decydującą w gospodarce narodowej. Nie odpowiadało to również planom Amerykanów. Stąd pożyczki dolarowe i usuniecie komunistów z rządu. — dwie strony tej samej monety. Alarmy polityków francuskich są więc wynikiem tej właśnie polityki.

Pisaliśmy o krytycznej sytuacji węglowej we Francji, kosztującej Francję miliardy franków i uzależniającej ją od Stanów Zjednoczonych.

Konsekwencje te odpowiadają celom gospodarczej polityki USA wobec Francji. Brak węgla uniemożliwia ruch w przemyśle stalowym, powodując zastój w tych właśnie gałęziach przemysłu francuskiego, które Amerykanie chcieliby zniszczyć, by utworzyć drogę dla swego eksportu; zastój obejmuje budowę okrętów, wagonów, lokomotyw, samochodów, maszyn i w ogóle ciężkiego przemysłu.

Ze nie jest to „propaganda antyamerykańska” świadczy chociażby wystąpienie Georgesa Villers, przed stawiadką przedsiębiorców francuskich, który w mocnych słowach ostrzegł przed niebezpieczeństwem jakie stanowi dla przemysłu francuskiego konkurencja amerykańska.

Szczególnie wyraźnie występuje to niebezpieczeństwo w stosunku do tych gałęzi przemysłu, dla których St. Zjednoczone najbardziej gorąco kowo poszukują rynków zbytu. Pod kierownictwem komunistycznego ministra lotnictwa Charles Tillon francuskie zakłady produkowały już najbardziej nowoczesne silniki.

Obecnie zakłady te redukują robotników. Przedstawiciel francuskiego przemysłu maszynowego, kotlar-

skiego przemysłu lotniczego Marcel Weill podkreślając, że Francja nie może być niepodległa bez przemysłu lotniczego i że jest w stanie ten przemysł jak najlepiej postawić, stwierdził, że:

„Jest to prawda, mimo systematycznej kampanii oszczerstw w stosunku do francuskiego przemysłu lotniczego, której jesteśmy świadkami i której źródła natchnienia i intencje są dla nas aż nazbyt jasne”.

Zupełnie niedorzecznie Weill ma tu na myśli kapitalistów amerykańskich. Nie zapomnijmy, że człowiekiem, rzucającym to oskarżenie jest nie kto inny, jak kapitalista francuski, któremu jednak na sercu leży przyszłość gałęzi przemysłu, w której jest zorganizowany.

## Węgry realizują plan gospodarczy Rozwój stosunków handlowych z Polską

Węgry szybko podnoszą swą gospodarkę. W październiku produkcja we wszystkich gałęziach gospodarki osiągnęła przewidziany poziom, a na niektórych odcinkach nawet go przekroczyła. Produkcja węgla wyniosła 820.000 ton w porównaniu z 776.000 ton z okresu przedwojennego. Wydobycie rudy żelaznej przekroczyło o 6 proc. przewidziany poziom. Przemysł włókienniczy na wszystkich odcinkach przekroczył plan. Przemysł skórzany przekroczył plan o 14 proc. Również w miesiącu listopadzie zanotowano poważne podniesienie produkcji.

Wysokość inwestycji wyniosła w grudniu 83,5 milionów foryntów, tzn. o 1,5 miliona więcej, niż w miesiącu poprzednim. 2 miliony foryntów przeznaczono na inwestycje dla państwowego przemysłu górniczego. Połowa tej sumy posłużyła na zakup urządzeń technicznych dla kopalni.

Centrala Ciężkiego Przemysłu zużyje 13 mil. foryntów na zakup maszyn i narzędzi i na rozbudowę zakładów zniszczonych przez wojnę. 5 mil. foryntów przeznaczono na zrationalizowanie i zwiększenie produkcji azotu i nawozów sztucznych. Inwestycje dla komunikacji wyniosą 21 mil. foryntów. Suma ta pozwoli na budowę 3 mostów kolejowych. Odbudowanych zostanie wiele central telefonicznych i dróg

Francuski film słynie ze swego wysokiego poziomu i wielkie możliwości tej gałęzi przemysłu są niezaprzeczalne. Ale rząd francuski poszedł na ograniczenie produkcji filmowej. Obecnie francuskie wytwórnie są bezczynne a Francję zalewa fala lichych filmów amerykańskich.

Podobne tendencje występują nawet w dziedzinie rolnictwa, w której St. Zjednoczone mają swoistą koncepcję uzależnienia Francji.

Rzecznikiem tej amerykańskiej koncepcji jest... były francuski minister gospodarki, socjalista Andre Philip, który stale podkreśla, że we Francji należy wprowadzić „systematyczną politykę ograniczenia uprawy zbóż”. Jego kolega partyjny,

szef departamentu rolnictwa, Tangucy - Prident skłania się wyraźnie do sugestii amerykańskiej, według której Francja ma się przestawić na uprawę kwiatów z których produkuje się perfumy...

Jak w każdym kraju typowanym na kolonię, USA wykupują we Francji i w posiadłościach francuskich podstawowe obiekty gospodarcze. Wykupili akcje grupy Fabrea, uzyskując tym samym kontrolę nad francuską flotą handlową; kapitał amerykański ma dużo do powiedzenia we francuskich zakładach samochodowych Citroena. Niezależnie od tego Ford posiada już swą fabrykę w Poissy. Amerykańska firma Reynolds Metal zawiadnęła bogatymi złożami bauksytu (surowca aluminium) w Gujannie. Ale to dopiero początek. Apetyt „zbawców” zza oceanu zaledwie podrażniony. Wyraża się on m. in. w projektowanej dewaluacji franka, która ma dać możliwość finansistom amerykańskim na wykupienie tanim kosztem przemysłu francuskiego.

Oto są prawdziwe niebezpieczeństwa, grożące gospodarce francuskiej tym groźniejsze, że wymagane przez poczynania rządu. Przeciwno tym niebezpieczeństwom mobilizuje się lud francuski.

Robotnicy wygrali pierwszy bój — o podwyższenie minimum egzystencji. Ale walka trwa nadal. Jest to walka przeciwko polityce, która doprowadza kraj do ruiny, do utraty niezawisłości, która wystawia Francję na sprzedaż nienasyconym „dobroczyńcom” zza oceanu.

J. Starec

kolejowych. Pokażcie suny przekazane zostały uniwersytetowi i szkółom ludowym. Rozpoczęte się budowę 20 szpitali, 6 szkół pielęgniarstwach, 27 szkół powszechnych i wielu innych.

## Porozumienie węgiersko-polskie w sprawie wymiany handlowej i finansowej

Szef węgierskiej sekcji ministerialnej, M. Szilagyi i dyrektor Narodowego Banku Polskiego, Alfred Siebenichen, podpisali w ubiegłym miesiącu — jak już donosiliśmy — porozumienie w sprawie wymiany handlowej i finansowej między Polską a Węgrami.

W ramach porozumienia Węgry otrzymają od Polski do dnia 31 grudnia 1948 r. — 300.000 ton węgla i 31.600 ton koksu. Poza tym Węgry importować będą: cynę, sztuczny jedwab, części dynamo-maszyn i transformatorów, surowce chemiczne, wyroby lniane i bawełniane oraz ryby morskie.

Głównymi artykułami, eksportowanymi przez Węgry, będą: oleje mineralne, kukurydza, owoce, wina, medykamenty, penicylina, narzędzia rzemieślnicze, wyroby piernicze, lampy i aparaty radiowe, aluminium.

Porozumienie przewiduje wymianę na sumę 8 milionów dolarów. Rozliczenia dokonywane będą za pośrednictwem odpowiednich banków narodowych.

Celem ostatecznego uregulowania pewnych szczegółów, jakie pozostały w zawieszeniu, przybędzie do Warszawy węgierska delegacja handlowa.

z notatnika WARSZAWY

Niewykorzystane możliwości

Większa część domów WAN-u, nie obrazając nikogo, stają się nieporządków. Przychodzą do nas listy ze skargami. A gdy staramy się rozwikłać tę sprawę i dotrzeć do źródła zła, okazuje się, że bardzo często winę ponoszą nieudolni a czasem również nieuczciwi administratorzy.

No więc co? Jeżeli pracownik z tych czy innych powodów nie stoi na wysokości zadania to zdawało by się, że najprościej będzie zwolnić go. I tu niespodziewanie wyraża przeszkodą. Na miejsce zwolnionego trzeba przynajmniej go innego — dom nie może pozostać bez administratora. A tymczasem o ZASTĘPĘ BARDZO TRUDNO.

Krótko mówiąc, mężczyzna zdrowy, zdolny do biegania po piętach, zdolny „uierucować” do wzięcia na siebie całej odpowiedzialności za dom, woli stać się znowu inoim.

I trudno, trzeba się z tym pogodzić. Jak nie chce to nie trzeba.

Ala czy nie ma wyjścia z tej trudnej sytuacji? Jest i wydaje mi się bardzo proste. O ile mężczyźni stosunkowo łatwo jest o zajęcie, o tyle wśród kobiet na terenie Warszawy istnieje bezrobocie. A przecież przed wojną bardzo często administrowały domami właśnie kobiety.

Dlaczego teraz wycofały się z tego odcinka? Przecież kobieta w wielu wypadkach lepiej nawet niż mężczyzna może zrozumieć potrzeby lokatorów, praktyczniej i bardziej po gospodarsku zająć się domem.

Jest pole do pracy odpowiednio dla kobiet i trudno zrozumieć dlaczego kobiety do tej pory nie interesowały się tym.

Powie ktoś, że trzeba umieć administrować domem by się tego podjąć. Racja. Ale jeżeli ktoś nie umie, to najprostsza rzecz — nauczyć się.

— A gdzie?

W tym sęk. Na razie nie ma gdzie. Czekamy na inicjatywę Zarządu Miejskiego w tej sprawie.

Uruchomienie krótkoterminowych kursów dla administratorów domowych nie kosztowałoby ani dużo pieniędzy, ani roboty a pozytywne byłoby wielkie dla WAN-u i dla bezrobotnych kobiet Warszawy.

Jajka i masło na święta

Akcja interwencyjna „Społem”

W magazynach mleczarsko-jajczarskiego oddziału warszawskiego „Społem”, przy ul. Hożej, wręca. Święta za pasem, okres przedświąteczny, rynek warszawski potrzebuje jaj i masła.

Pod sam sufit sięgają sterty skrzynek z jajkami. Gotowe do rozprawienia i te, które czekają na swoją kolejkę do „przeróbki”. Tak się fachowo nazywa prześwietlanie jaj. Jajka są konserwowane, sprawdzane do Warszawy z chłodni i basenów. Głównym dostawcą na Warszawę i okolicę podwarszawską są dwa baseny: w Błoniu i Garwolinie. Tam konserwuje się jaja, a sprawdza się dopiero w Warszawie. Podwójna praca, ale cóż — Warszawa tego rodzaju basenów nie posiada, w Błoniu zaś i Garwolinie nie ma po prostu miejsca na sprawdzanie.

4 MILIONY 700 TYSIĘCY JAJ

Zimowa akcja interwencyjna prowadzona przez jajczarsko-mleczarski oddział „Społem”, od dnia 15.11.1947 r. do 15.1.1948 r. ma na celu ustabilizowanie cen na jaja i wyroby mleczarskie w okresie, który najbardziej sprzyja zwyżce cen na te właśnie produkty. Rozdzielnik na ten okres przewiduje rozprawienie na Warszawę i okolicę podwarszawską 4 miliony 700 tys. jaj konserwowanych. Za ostatni miesiąc rozprawiono 2 miliony 600 tysięcy sztuk po 18 zł za sztukę. Rezultaty nie dały na siebie czekać. Cena na jaja świeże spadła z 28

zł do 23 zł, a w niektórych ośrodkach nawet do 20 zł za sztukę.

Do świąt projektuje się rzucić na rynek warszawski jeszcze 700 tysięcy sztuk jaj, jeżeli nie stanie na przeszkodzie znajdującym się już w drodze transportom. Były takie wypadki, że wagon z Rzeszowa szedł do Warszawy 2 dni, z Dębicy zaś, leżącej niedaleko Warszawy — 8 dni.

NIE MA REKLAMACJI

Jaja rozprawdza się według rozdziałki w terminie uprzednio ustalonym między „Społem” a odbiorcą. Najwięcej otrzymują spółdzielnie otwarte (51,5%) do handlu detalicznego. Nabywać można pięć sztuk na osobę. Drugim odbiorcą są spółdzielnie zamknięte przy instytucjach i urzędach (32%), szpitale i sanatoria, sklepy państwowe, miejskie i niektóre prywatne po uprzednim zagwarantowaniu ceny sprzedaży. Mimo rozprawienia tak wielkiej ilości jaj, „Społem” dotychczas nie otrzymało ani jednej reklamacji co do ich jakości. Wniosek — są dobre.

Z BECZEK DO „CEGIELEK”

W ogromnej hali — rzędy beczek z masłem. To właśnie nadszedł świeży transport z Bydgoszczy: 30.000 kg. Robotnicy wywalają ogromne bryły na duży, kręcący się dysk. Walec ugniata twarde masło na miękką miążgę. „Wyrobione” masło idzie do maszyn, która wyciąga je w taśmie, kraje na cegiełki, pakuje w papier i wysuwa na stolik. Młoda panienka stempluje pa-

czki i dla sprawdzenia — waży. Dokładnie 4 cegiełki — 1 kg.

Maszyna jest niemylna, chociaż pracuje bez przerwy całą dobę. Wczoraj rozprawiono już pierwszą „świętą porcję” w ilości 7.000 kg. Cztery i pół tony otrzymały z tego spółdzielnie otwarte, dwie i pół tony instytucje i spółdzielnie zamknięte. Cena — 690 zł za kilogram. Dzisiaj pójść następną 7.000 kg, 7.000 znów jutro i od 12 do 14 ton w poniedziałek.



Usuwanie na ruinach Dworca Głównego resztek cementowych podkładów z nasypu. Na zdjęciu moment załadunku na wagon kolejowy. Warszawa.

Demontaż przykrycia wschodniego i zabezpieczenie wykopu powierzone zostało SPB — „Ori”

Zasadnicze prace przy rozbiórce ruin Dworca Głównego i pocztowego zostały zakończone z dniem 1 grudnia br.

Wywieziono stamtąd łącznie 7.100 ton żelaza złomowego oraz 54.000 m sześć. gruzu na zwalke. W okresie największego nasilenia robót zatrudnionych tutaj było ogółem 320 ludzi. W lecie pracowano także przez pewien czas nocą. Obecnie liczba robotników została zmniejszona do 50. Zwolnieni w obryzmiejsze większości znaleźli natychmiastowe zatrudnienie w innych firmach na terenie Warszawy. Obecne stadium prac rozbiórkowych to sortowanie i oczyszczanie drobnych elementów z konstrukcji dworca.

PRZYKRYCIE WSCHODNIE

Od strony ulicy Marszałkowskiej uwagę warszawiaków zwraca jeszcze ciągle załamany strop żelbetonowy dworca, tzw. w fachowym języku „wschodnie przykrycie”. Do-

tychczas nie przystąpiono do usuwania tej konstrukcji. Zwłokę spowodował brak decyzji w sprawie miejsca, na którym będzie się budował nowy dworzec. I tak od czerwca do grudnia br. wysuwano koncepcję podniesienia przykrycia wschodniego i jego rekonstrukcji. Od grudnia projekt ten uległ zmianie. Przykrycie wschodnie postanowiono ostatecznie rozebrać, posgregować z tym, że części konstrukcyjne zostaną na miejscu i będą wykorzystane do budowy nowego dworca linii średnicowej.

Skomplikowała się również sprawa z dworcem pocztowym. Tutaj po usunięciu wyznaczonej części gruzu i żelaza okazało się, że należy zabezpieczyć wykop od strony Alei Jerozolimskich.

TYLKO MRÓZ SPARALIZUJE PRACĘ

Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego poleciła prze-

prowadzenie zarówno demontażu przykrycia wschodniej części Dworca Głównego jak i zabezpieczenia wykopu przy dworcu pocztowym firmie SPB — „Ori” — Oddział Robot Inżynierskich.

„Ori” rozpoczęło wykonywanie tej pracy już po świętach. O ile jednak mróz spadnie do —10st. C. i będzie się na tym poziomie utrzymywał przez czas dłuższy, całość robót ulegnie sparaliżowaniu, a tym samym termin ukończenia zostanie odpowiednio przesunięty.

ZWM — owcy

213 ton złomu zebrano 300 ZWM-owców warszawskich ze Śródmieścia, Ochoty, Woli, Pragi i Bródna, którzy wraz z pracownikami Centrali Złomu poświęcili niedzielę, dnia 11 bm. na zbórkę złomu. Zebrane pieniądze w sumie 70 tysięcy złotych. ZWM-owcy przekazali na gwiazdkę dla biednych dzieci stolicy i na gwiazdkę dla żołnierzy. 15 tysięcy złotych przeznaczono dla młodzieży walczącej w Hiszpanii.

Z życia organizacji warszawskiej

**ZEBRANIE KOL PPR I PPS**  
Dzień 19 grudnia o godz. 15.15 odbędzie się zebranie kol PPR i PPS Elekrowni Warszawskiej.

**Wydział Organizacyjny KW PPR**  
Dnia 19 grudnia br. o godz. 18 odbędzie się odprawa instruktorów nieetatowych.

**UWAGA, PRELEGENCI KW!**  
Komitet Warszawski Wydział Propagandy zawiadamia, że w sobotę dnia 20 grudnia br. o godz. 17 w sali Konferencyjnej KW PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędzie się zebranie prelegentów, na którym tow. Dziński, kier. Wydz. Zagranicznego KC PPR wyłoży referat pt. „Nowe momenty w sytuacji międzynarodowej”. Obecność tow. tow. prelegentów obowiązkowa.

**UWAGA, NAUCZYCIELE PPR!**  
Sekcja Nauczycielska KW PPR zawiadamia, że w piątek, dnia 19 grudnia br. o godz. 17 w sali Komitetu Warszawskiego odbędzie się ogólne zebranie nauczycieli członków PPR. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Kłaski dla przechodniów

Prace na trasie W-Z nie przeszkadzają...

W obecności komisarza odbudowy Warszawy, odbyła się u prezydenta miasta konferencja w pilnej sprawie uzgodnienia przepuszczenia ruchu przez ul. Miódową, z potrzebami wykonawców trasy W-Z.

W konferencji udział wzięli: przedstawiciele WDO, „Betonstalu”, MZK, Wydziału Ruchu i Wydziału Dróg i Mostów Zarządu Miejskiego.

Mimo że dla dobra budowy najszersze było by całkowite zamknięcie ul. Miódowej dla ruchu, postanowiono, że względu na potrzeby mieszkańców miasta, znaleźć wyjście kompromisowe.

Zadecydowano więc, że nad tym odcinkiem Miódowej, na którym prowadzone będą roboty, wybudowany zostanie specjalny mostek, długości około 25 m dla autobusów i trolejbusów. Ruch kołowy i pieszy skierowany zostanie przez ul. Świętojerską. Ponadto w kilku punktach nad wykopem przerzucone zostaną kładki dla pieszych.

„Betonstal” otrzymał polecenie natychmiastowego przystąpienia do budowy mostku, kładek oraz przygotowania ul. Świętojerskiej dla przyjęcia ruchu, tak, aby zarówno komunikacja trolejbusowa i autobusowa, jak ruch kołowy i pieszy nie doznały możliwie żadnej przerwy na skutek prowadzenia robót na trasie W-Z.

Nowy autobus pośpieszny „E” i zmiana trasy autobusu „G”

MZK zawiadamiają, że od dnia 20 bm. nastąpią zmiany w komunikacji autobusowej:

1) w celu odciążenia linii „M” uruchomiona będzie nowa linia „E” na trasie: od „Polonii” przez Al. Sikorskiego — Władukt — Most Północny do Ronda Waszyngtona. Wozy tej linii zaopatrzone zo-

staną w specjalne tarcze z czerwona literą „E” i tablicę „pośpieszny” i po drodze zatrzymywać się będą tylko na końcowych postojach oraz przy Nowym Świecie.

**Odjazdy z krańców:**  
Od „Polonii” pierwszego wozu o g. 6.42, ostatniego o g. 19.48.

Od Ronda Waszyngtona pierwszego wozu o g. 6.30 ostatniego o g. 19.34.

Posiadacze biletów okresowych na wszystkie linie autobusowe oraz na linie „M” i „D” mają prawo na całej trasie korzystać z przejazdów wozami linii „E”, a posiadacze biletów okresowych na linię „P” mogą korzystać tylko na odcinku od Nowego Świata do Ronda Waszyngtona.

2) Ze względu na b. zły stan jezdni na ul. Czerniakowskiej, trasa linii „G” zostanie częściowo zmieniona: Wozy tej linii przebiegać będą od ul. Książęcej przez Rozbrat — Wronskiego — Agricole — 29 Listopada i dalej jak dotychczas.

Zima — złoty czas dla myśliwych

Członkiem Zw. Łowieckiego może zostać każdy

Upolować dzika jest już znacznie trudniej

„A tam leci panna, panna Towarzyszu mój...”.  
Panna jak panna, ale zając na pewno — rzeki myśliwy do myślistwa, podsyłał prochu, przycelował, wypalił... i nic, dosłownie nic. Upragniony zajączek zwał, mrużąc figlarnie oko. A no rozmaicie bywa z polowaniem. Choć każdy strzela, nie każdy trafia.

Być rasowym myśliwym to sztuka. Wiedzą o tym dobrze członkowie Polskiego Związku Łowieckiego i dlatego rozpoczynają naukę myślistwa od ławy szkolnej. Tak, od ławy szkolnej, bo przy Wojewódzkich i Powiatowych Kółkach Łowieckich organizują się również zastępy młodzieżowe. Ci młodzi praktykanci zaczynają naukę od przyrządzania myśliwskiego bigosu. Dopiero po osiągnięciu tej umiejętności mogą brać udział w właściwym polowaniu.

dzika. Myśliwy idzie po śladach aż do samego „matecznika” dziłków w głębi lasów. I strzela, strzela dowoli. Tylko niestety, nie zawsze trafia.

PZŁ postawił sobie jako naczelne zadanie utrzymanie wśród swoich członków należytej etyki łowieckiej. PZŁ przestrzega aby myśliwi urządzali polowania tylko w okresach dozwolonych. Nie tak, jak kusownicy, którzy niszczą zwierzyne cały rok. Walka z kusownictwem jest jednym z naczelnych zadań PZŁ.

PZŁ PRZYJMUJE WSZYSTKICH

No, ale żart na stronę. Członkiem PZŁ może być każdy, kto dopełni obowiązków przystąpienia do jednego z kółek łowieckich, opłaca składki członkowskie i posiada własny lub wdzierżawiony teren łowiecki. Pełna składka członkowska wynosić będzie w roku 1948 — 1.000 zł miesięcznie, ulgowa — 600 zł. Zważywszy na zyski, jakie czerpie myśliwy ze sprzedaży upolowanej zwierzyny, trzeba przyznać, że składki te nie są bynajmniej wysokie. Chyba, chyba, że amator myślistwa nie upoluje przez okrągły rok ani jednej sztuki marnego nawet zwierza. Wtedy myślistwo bije po kieszeni, tym bardziej, kiedy trzeba wstąpić do drożdze do Braci Pakulskich, kupić zająca, aby polowica nie wątpiła w umiejętności myśliwskie meża.

STRZELCÓW PRZYBYWA

Przed wojną było zaledwie 10.000 zrzeszonych myśliwych. Wstąpił do PZŁ miała wtedy jedynie „śmietanka” ziemiańska — szlachcka. Obecnie PZŁ demokratyzował się i liczba jego członków wzrosła trzykrotnie. Na Warszawę i województwo warszawskie przypada 3.000 myśliwych, z których pewna część „wachała proch” po raz pierwszy dopiero w bieżącym sezonie.

GRUBSZA ZWIERZYNA

Zajęcie i lisy uśmiercać masowo w okresie zimowym to fraszka dla myśliwego. Zastrzeżenie dzika to już poważny wyczyn, który daje myśliwemu rozgłos. Dzięki stały się po wojnie plaga, wędrują stadami po całej Polsce, niszcząc uprawne pola. Zima to okres, w którym urządziła za na nie masowe nagonki. Śnieg dekonspiruje

trafiony...



trafiony...

Radio

PIĄTEK, dnia 19 grudnia 1947 r.  
6.00 Sygnał zasu. 12.03 Wład. połud. 12.15 Muzyka. 12.20 „Z mikrofonem po kraju” — reportaż. 12.20 Aud. rozryw. w wyk. Sekretu P. R. 16.00 Dz. popoi. 16.30 Aud. dla chorych w oprac. ks. Michała Rekasza. 16.35 Aud. dla młodzieży „Chłopiec z Sałkich stepów”. 17.10 „Odbudowa Starego Miasta” — pogad. 17.15 Konec. dla prozdrow. świata pracy. 18.00 R. U. L. „Maria Curie — ekwidowska” wyk. Ireny Wasutynskiej. 19.00 Skrz. techn. w oprac. inż. Cz. Klimczewskiego. 19.15 Konec. symf. 21.30 „U naszych przyjaciół”. Aud. poświęcone Czechosłowacji w oprac. St. Smoleńskiego. 22.00 „Możka Muż.” wyk. Ork. P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera. 23.00 Ostat. wiadomości.

Kino

Kino ATLANTIC (Chmielna 33) „Bellita tańczy”.  
Kino „PALLADIUM (Złota 7-8) „Ludzie bez skrzydeł”.  
Kino POLONIA (Marszałkowska 56): „Urwis Gavrucha”.  
Kino STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Spodnie”.  
Kino „SYRENA” (Inżynierska 2): „Ostatnia noc”, pocz. seansa 18, 17 i 21.  
Kino TRĘCA (Suzalna 4): Curie Skłodowska.  
Kino AKTUALNOŚCI (Marszałkowska 112). Tylko jeden seans o godz. 11. (Ceny bilietów 2 i 3).

Nasza wina

Zgrzeszyliśmy, zgrzeszyliśmy i niełatwo będzie uzyskać rozgrzeszenie u tak surowego sędziego, jakim jest... Centrala Rybna Sp. s. o. o.

Lista grzechów: — lepiej nie putajcie wstyd mówić, a co dopiero napisać. A więc zaczęło się na pozór niewinnie. Otrzymałszy komunikat PAP-u, za powiadajacy podwyższenie cen na ryby od dnia 10 grudnia. Komunikat umieszciliśmy. Wina bezsporna. Szczęśliwie tylko, że dzielimy winę z PAP-em. Wspólnik bądź co bądź odpowiedzialny. Inne gazety też co prawda komunikat wydrukowały, co nas zresztą w najmniejszym stopniu nie usprawiedliwia.

Potem... i to już nasza wina, nasza wielka wina, napisaliśmy, że to nie ładnie podwyższać ceny przed świętami, że to się nazywa wyzyskiwaniem komunikury.

Cóż, człowiek mały, greszny, przyziemny, chciałby choć raz na rok ucieszyć się szczupackiem, karpkiem, już nie mówiąc o arystokratycznym sandaczem. Zamiast szczupaka na szaro, objęchali nas, co prawda także na szaro, ale to daleko nie to samo. Bo w dodatku...

Dzień później umieszciliśmy następny z kolei komunikat PAP-u (tej samej treści otrzymałszy zawiadomienie z biura prasowego Min. Handlu i Przemysłu). Komunikat snów umieszciliśmy i w dodatku na pierwszą stronę. Widomy znak lekceważenia działalności Centrali Rybnej Sp. s. o. o. To wszystko byłoby fraszka, drobnotka, pęk, można rzec. Jednym sprośowniankiem można by się wymigać, gdyby nie to, że...

W komunikacie PAP-u podawano była cena żywego szczupaka. Pozywa jak byk. Nie jak ryba. Szczupak żywy — 310 zł. Tak było napisane. Tak ośmieliliśmy się wydrukować.

Niebo, ty słyszysz, nie grzmisz. Okazało się (nasza wina), że o tej porze nie ma żywych szczupaków. Przynaj-

jemy, w nocy (wtedy właśnie przychodził owie PAP-y), pozostał redaktor nocny. Redaktor, człek łagodny, ryb świątecznych nie lubi. Niech sobie żyje, choćby w wannie. Zawsze w domu jakieś żywe stworzenie. Dzieci się cieszą.

A jednak komunikat został wydrukowany. I to nie tylko przez nas, ale i przez inne gazety. I to nas nie usprawiedliwia.

W końcu nastąpiła katastrofa. W drodze, na konferencji Centrali Rybnej, okazało się, że wszystkie umiarkunki o rybach nie zostały wcale przez Centralę zredagowane i wysłane. Że to po prostu insynuacja. Ktoś się podziwiał, napisał, wysłał. Jakaś wroga siła, konkurencja, anonimowe moarstwo. Przewadzi się nawet w tej sprawie śledztwo. (Przestępcy, wstaj! Godzina semsty bliska!).

W dodatku spromowano (delikatnie mówiąc) niektórych dziennikarzy, że notatki o podwyższeniu cen ryb, wysłane są z brudnego palca.

Wszystko musimy. Jednego tylko nie możemy zrozumieć i to nas między. O co właściwie chodzi.

Bo przecież ceny na ryby właśnie podwyższono. O tym była mowa na konferencji. Wiec kto i za co się obraził. Chyba szczupaki, i to te śniegi. (S)

W związku z rozbiórką mostu przewóz statkami przez Wisłę

W związku z rozbiórką mostu pontonowego na Wiśle w Warszawie, Zegluga Państwowa uruchomiła międzybrzegowy przewóz statkami na trasie od wylotu ul. Karowej do wylotu ul. Brukowej.

Statki kursują w godz. od 6 rano do 21, co 15 minut. Cena biletu normalnego za 1 przejazd wynosi 10, ulgowego 2 zł 5.

Z biletów ulgowych mają prawo korzystać: wojskowi, funkcjonariusze

Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa oraz młodzież szkolna za okazaniem legitymacji.

Statkami kursują w godz. od 6 rano do 21, co 15 minut. Cena biletu normalnego za 1 przejazd wynosi 10, ulgowego 2 zł 5.

Z biletów ulgowych mają prawo korzystać: wojskowi, funkcjonariusze

„OPLATEK U LEKARZY”  
Zarząd Klubu Lekarzy przy Izbie Lekarskiej w Warszawie, uprzednio zaprasza szanowne koleżanki i kolegów lekarzy i ich rodziny na tradycyjny „Oplatek”, który odbędzie się w dniu 20 grudnia br. (sobota) o godz. 19.30 w lokalu klubu przy ul. Koszykowej 37.

PAŃSTWO ZYDOWSKIE A WALCZĄCA DEMOKRACJA  
W związku z historią uchwały ONZ w sprawie podniesienia państwa żydów (czego w Palestynie odbędzie się staraniem Klubu Żydowskiej Inteligencji Pracującej, w sobotę, dnia 20 grudnia br. o godz. 19 wiec. w sali Ministerstwa Odbudowy i Rekonstrukcji przy Placu Trzech Krzyży) referat dra Adolfa Bernmana nt.: „Państwo żydowskie, a walcząca demokracja”.

Po referacie wyświetlony zostanie film pt. „Nowa Palestyna”. Referat wygłoszony zostanie w języku polskim.

CHÓRKA DLA DZIECI PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI UNIWERSYTECKIEJ  
W niedzielę, dnia 21 grudnia o godz. 10 odbędzie się w sali kolumnowej Uniwersyteckiego chórnika dla dzieci pracowników administracji uniwersyteckiej. Chórkiem została zorganizowana za składek personalnych nauczycielskiego, starszego Kola Pań przy czynnym współudziale Kola Artystycznego Bratniej Pomocy Studentów U. W.

SEMINARIUM DLA ZWIĄZKOWCÓW  
W ramach akcji szkoleniowej prowadzonej przez Warszawską Radę Związków zawodowych, zostało otwarte 6 z kolei Seminarium dla aktywistów związkowych. W Seminarium bierze udział 80 osób.

MATERIAŁY O POBYCIE LENINA  
Osoby, które posiadają jakiegokolwiek materiały informacyjne lub wiadomości przelane tradycją, a związane z pobytami Włodzimierza Lenina w Polsce w latach 1918—1914, uprasza się o podanie ich na adres: Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, Zarząd Główny, Warszawa, Al. Stalina 26.

Na korespondencje należy umieszczać napis: „Materiał o Leninie”.

# Wymowa cyfr jest nieodparta

## Co dało współzawodnictwo pracy na terenie kolei łatwiej — ale nie pożyteczniej — robić duże śruby zamiast małych

(Od naszego specjalnego wysłannika)

W ubiegłym tygodniu podpisana została unowa o współzawodnictwie pracy na kolejach państwowych.

Aby się dowiedzieć, jakie są pierwsze efektywne wyniki tej akcji, zwróciliśmy się do kierownika Głównych Warsztatów Kolejowych w Pruszkowie, tow. Gorajskiego.

### GŁOS ŁODZI

- W wielu fabrykach łódzkich ukonstytuowały się tzw. „Sądy współzawodnictwa pracy”, które oceniają pracę przodujących robotników i wyznaczają nagrody.
- W związku ze wzmożonym ruchem przedświątecznym w sklepach łódzka delegatura Komisji Specjalnej zarządziła masową i systematyczną kontrolę punktów sprzedaży. W skład brzdęk kontrolnych weszli tam razem z przedstawicielami związków zawodowych i robotników fabrycznych także nauczyciele i pracownicy biurowi.
- Wiceminister Obrony Narodowej dokonał uroczystej promocji podchorążych Oficerskiej Szkoły Politycznej - Wychowawczej W. P. w Łodzi.
- W Łodzi otwarty został wzorowy szpital okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża.
- Komitet Opiekł nad Grobami Bojowników postanowił przeprowadzić ekshumację zwłok partyzantów z grobów rozrzuconych na terenie Ziemi Piotrkowskiej i pochować je na specjalnym cmentarzu w Piotrkowie.
- W rezerwie rolnej pod Łęczycą otwarto ostatnio nowy dom dla starców urządzony w dawnym pałacu.
- W PZPB w Rudzie Babianickiej na osiemu krosnach najlepsze rezultaty osiągnęły tkaczki: Z. Sawicka (170,3 proc.) i E. Zielińska (169,2 proc.). Na „szóstkach” najlepsze rezultaty osiągnęły: J. Siedkiewicz (158,3 proc.) i St. Baranowska (153 proc.).



Hala w fabryce włókienniczej

— U nas współzawodnictwo pracy nie jest nowością — mówi tow. Gorajski. — Już w październiku stanęły do współzawodnictwa 33 brygady, obejmujące 108 pracowników. Zaraz w krótkim czasie brygady te osiągnęły od 205 do 230% normy. Na czoło wysuwają się od razu: tow. Pilariski (PPR), wyrabiający 243% normy i ślusarz tow. Grygołowski (PPR), wyrabiający 247% normy.

W listopadzie rekordy te pobija bez partyjny ślusarz, ob. Woronicki, wykonując 345% normy. Tow. Seidel, brygadziista działu malarskiego osiąga w tym samym miesiącu 297% normy. Tow. Bogdanek (z PPS) — 249% normy.

Przed rozpoczęciem współzawodnictwa pracy Warsztaty Pruszkowskie dawały miesięcznie naprawę główną dwóch wagonów. W pierwszym miesiącu współzawodnictwa cyfra ta wzrosła do pięciu wagonów. W grudniu br. mieliśmy już siedem wagonów, na styczeń przewidywane jest osiem. Naprawa i remont wagonów towarowych wyrażała się przed współzawodnictwem liczbą 140. W listopadzie daliśmy 185 wagonów, w grudniu osiągnęliśmy liczbę 190 wagonów.

— Naturalnie zwiększyły się odpowiedzialność i zarobki pracowników? — pytamy.

— Po rozpoczęciu współzawodnictwa pracy średnia premia z 1.200 zł miesięcznie wzrosła do 6, a w poszczególnych wypadkach do 8 tys. zł. Dodać jeszcze należy, że w okresie wzmożonego przewozu (kampania cukrownicza i inne) niektóre brygady pracowały także poza godzinami ustawowymi i poza planem. Te nadliczbowe godziny dały odbudowę 50 wagonów krytych i węglarek miesięcz-

nie oraz 75 platform, zaś pracownikom od 8 do 16 tysięcy zł dodatkowego zarobku na miesiąc.

Nasze współzawodnictwo dałoby niewątpliwie o wiele lepsze wyniki, gdyby nie brak materiałów — dodaje jeszcze tow. Gorajski. — Szczególnie daje się we znaki brak drobnych śrub, gdyż fabryki śrub, które wykonują zamówienia na tony, wołają robić śru-

by kilogramowe. Na skutek braku pluszu nie możemy także remontować wagonów miękkich (pierwszej i drugiej klasy). Jest to tym dziwniejsze, że przecież na wolnym rynku pluszu nie brak. Wydaje nam się, że w tym wypadku winę ponosi Ministerstwo Komunikacji, które niezbyt energicznie stara się o przydziały potrzebnych nam materiałów. (zk)

## Za prace przy Omladńskiej Prudze wysokie odznaczenia dla naszej brygady

Przytulny, jasny, estetycznie urządzony pokój jugosłowiańskiej ambasady.

„Spotkał mnie wielki zaszczyt, że mogę wręczyć wysokie odznaczenie Braterstwa i Jedności pierwszej klasie przodującej Polskiej Brygadzie im. gen. Waltera”.

Twarze skupione i uroczyste. Siedmiu „udarników”, którzy najlepiej budowali „Omladńską Pragę” za chwilę dostanie z rąk chargé d'affaires Jugosławii Zemlaka Joze odznaczenie.

Tych siedmiu, to wyróżnieni przez komisję jugosłowiańską, złożoną z inżynierów, którzy kierowali robotą. Oni to wyznaczali i sprawdzali ich wykonanie. To oni wyróżnili Polaków, stwierdzając, że

### 1.000.000 litrów spirytusu

W okręgu szczecińskim PNZ jest w pełnym toku akcja uruchomienia gotzelnii. Na 35 gotzelnii, dostosowanych do produkcji — 10 jest już czynnych.

Plan produkcji dla wszystkich placówek przewiduje 1 milion litrów spirytusu. W chwili obecnej gotzelnie dysponują 90.000 q ziemniaków.

brygada nasza wykonała najwięcej — 130% wyznaczonej pracy.

Praca była ciężka. Codzienna uciążliwość z ziemią przy dwudziestokilku stopniowym upale. Byli tacy, którzy wykonywali trzy razy tyle, ile im wyznaczono.

Oto najlepsza szóstka: Michalski Czesław, Zylic Ewa, Nowicki Hieronim, Adameczek Alojzy, Nowak Tadeusz, Świerczyński Grzegorz.

Ci dostali wczoraj order pracy. Kierownik brygady kol. Zygmunt Chrzanowski dostał order Braterstwa i Jedności. Jest to jedno z najwyższych odznaczeń jugosłowiańskich, Symbol.

Prezydium Narodowej Skupszczyzny FRL wysunęło jako jedno ze swych czołowych hasel „Braterstwo i Jedność”. Młodzież podjęła to hasło, aby je wprowadzać na każdym kroku pracy nad odbudową swego kraju. Nie jest również przypadkiem, że jeden z najwyższych odznaczeń jugosłowiańskich otrzymało nazwę Braterstwo i Jedność.

Następują życzenia, aby hasło „Braterstwo i Jedność” stało się żywą rzeczywistością w obronie wolności i pokoju słowiańskich i wszystkich miążących wolność narodów świata.

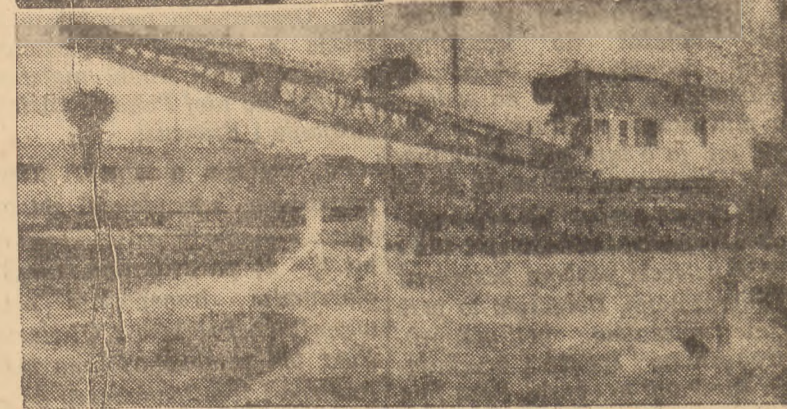
Okrzyki: Na cześć Prez. Bieruta, Generalissima Stałina, marz. Tito. Okrzykom nie ma końca. Piosenki jugosłowiańskie i polskie na zmianę. Tańce narodowe jugosłowiańskie. Okazuje się, że młodzież nasza jest zdolna. Nie darmo przeważają naszy „Jugosłowian” śpiewająca brygada.

W dalekiej Jugosławii 16 listopada oddano do użytku „Omladńską Pragę”. Zdaje się, że nie mniej, niż Jugosłowianie cieszyli się z tego powodu młodzież w Warszawie, ci, którzy ją budowali.



W Pruszkowskich Warsztatach Kolejowych pracują również kobiety

Oto śrubę przygotowaną na „gwiazdki” dla jednego z portów polskich przez kolejarzy Pruszkowa



## Z miast i wsi



**WILKI POD LUBLINEM**  
W lasach świniących, 8 km od Lublina pojawiły się wilki. W tych dżunglach znalazłono szczątki ludzkich kości i nogi w butach. Kim była nieszczęśliwa ofiara na razie nie ustalono. Wilki są zgłodniałe i rozczuchowane do tego stopnia, że w biały dzień porwują z zagród drób.

**GDY MIYNAŁO MIELE JĘZYKIEM**  
Na 4 lata więzienia skazany został młynarz z Trzebnicy (woj. poznańskie), który rozpowszechniał kłamliwe wiadomości, mszące na celu podważenie zaufania ludności do rządu.

### MAŁO POCIESZAJĄCE, ALE MOŻE ZBAWIENNE W SKUTKACH

Mieszkańcy Lublina, którzy na próżno kołaczą w Zarządzie Miejskim o naprawę zniszczonych dachów mogą pocieszyć się myślą, że ten sam deszcz, który im leje się na głowy w mieszkaniach, nie oszczędza nie mniej zdurawego dachu biurowego Zarządu Miejskiego. Pocięciem to nie oplera się na złośliwej chęci odweta ale na nadziei, że teraz może ojcowie miasta zaczną myśleć o remoncie. Bo bliźniaku dachu koszu



# Krew, żelatyna, jelita, grzebienie... Co to jest „Bacutil”

Ostatnio wspomina się dość często niezbyt zrozumiałą nazwę „Bacutil”. Chcąc poinformować naszych czytelników o działalności przedsiębiorstwa, ukrywającego się pod taką nazwą, udaliśmy się do siedziby tego towarzystwa przy ul. Bartoszewicza 7 w Warszawie, gdzie udzielono nam następujących informacji.

Towarzystwo Przemysłowe - Handlowe „Bacutil” powstało w r. 1937, a nazwę swą wzięło od połączenia dwóch skrótów słów angielskich „bacterium” i „utilisation”, które oznaczają boczek, eksportowany pod nazwą bekonów do Anglii oraz wykorzystanie ubocznych produktów powstających przy produkcji bekonu. Tak więc sama nazwa przedsiębiorstwa określa charakter jego działalności.

W dniu 15 października 1944 roku w Lublinie, jeszcze w czasie działań wojennych, „Bacutil” otrzymał od odrodzonego Państwa Polskiego uprawnienia do działalności w zakresie zbioru ubocznych produktów i odpadków poubojowych, a w marcu roku 1945 ustanowiony został nad tym przedsiębiorstwem przez Ministerstwo Apropowicji i Handlu Państwowy Zarząd Przemysłowy.

„Bacutil”, współpracując ściśle z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, któremu podlega, prowadzi swoją działalność w ramach ogólnopolskich planów gospodarczych, stosując się do odpowiedzialnych wytycznych i zarządzeń władz.

Zasadniczą działalnością Towarzystwa, do której zostało ono powołane, jest zbieranie poubojowych odpadków i ubocznych produktów na terenie całego kraju, jak również przetwarzanie tych produktów.

W ramach swojej działalności „Bacutil” dostarcza zebrane surowce i wyprodukowane półfabrykaty i fabrykaty różnym gałęziom przemysłu na warunkach i po cenach ustalonych odpowiedzialnymi zarządzeniami.

Rząd często zleca „Bacutilowi” specjalne akcje do przeprowadzenia, jak na przykład ostatnio akcja zaopatrzenia przemysłu w tłuszcz techniczny oraz akcja racjonalnego wykorzystania zakładów utylizacyjnych (przeróbka padliny).

Na terenie całego kraju w miejscowościach, gdzie istnieje rzeźnia, „Bacutil” zorganizował zbiorniki, które gromadzą następujące rodzaje poubojowych odpadków zwierzęcych:

Wszelkiego rodzaju kości, racie bydlęce, racie świńskie, rogi, kopyta, szczecinę kościową, włosie końskie, ogony bydlęce, włosie z uszu bydlęcych, ogony i grzywy końskie, łój otokowy, łój od kaszlowania, woreczki żółciowe, krew konsumcyjna, krew techniczną, krew farmaceutyczną, je-

lita bydlęce cienkie, jelita bydlęce, siłki bydlęce, kątne bydlęce, krzyżówki bydlęce, percheze bydlęce, przeliki bydlęce, jelita wieprzowe cienkie, jelita wieprzowe grube, jelita baranie, jelita końskie, żołądki cielęce, uszy bydlęce, łebki cielęce, odpadki skórne, jadra, jajniki, nadnercza, przysadki mózgowie, rdzeń pachczyński, śluzówkę wieprzową, tarczę, trzustkę, żółte bydlęcą, cialka żółte, grasie, kamienie żółciowe, przytarczki itd.

Do chwili obecnej „Bacutil” zorganizował na terenie całego kraju około 350 zbiorników oraz około 1.000 punktów zbiórki kości. W roku 1948 ilość tych zbiorników i punktów będzie w dalszym ciągu powiększana.

„Bacutil” posiada swoje oddziały we wszystkich miastach województwa.

„Bacutil” poza szlamowniami jelit naturalnych, zbiórka wszelkich innych odpadków poubojowych i do starczaniem ich w stanie surowym, rozmaitym gałęziom przemysłu prowadzi również własne zakłady przemysłowe, w których produkuje: jelitą sztuczną, żelatynę jadalną w listkach i sproszkowaną, podpuszczkę, pepton, pepsynę, cholesterynę, albuminę, suszenie gruczołów wewnętrznych i sortowanie szczenińskiego wydzielenia i sortowanie szczenińskiego oraz zakłady utylizacyjne, w których poza tłuszczem technicznym otrzymuje się mączkę mięsno - kostną jako pokarm dla zwierząt domowych.

W r. 1947 czynne były następujące zakłady przetwórcze „Bacutilu”: fabryka żelatyny jadalnej w Brodnicy, laboratorium badawcze i fabryka organopreparatów w Warszawie, przetwórnia podpuszczki pepsynowej w Rzeszowie, wytwórnia grzebieni we Wrocławiu, sortownia szczenińskiego i szczotek w Gdańsku, fabryka albuminy w Gdyni, zakład utylizacyjny w Gdyni, zakład utylizacyjny w Zieloncu (województwo łódzkie), zakład utylizacyjny w Prusicy (województwo wrocławskie), zakład utylizacyjny w Działdowie (województwo warszawskie).

Na podstawie sprawozdań Oddziałów Wojewódzkich i zbiorników „Bacutilu” można już teraz stwierdzić, że preliminarz planu pracy na rok 1947 zostanie znacznie przekroczony.

Na rok 1948 „Bacutil” przewiduje w swoim planie zbiórki ubocznych produktów poubojowych w rozmiarach o wiele większych aniżeli w roku 1947, jak na przykład: kilkaset milionów sztuk rozmaitego rodzaju gruczołów wewnętrznych wydzielenia, jak jajniki, nadnercza, przysadki mózgowie i t.p. około 3.000.000 kg ko-

ci, około 1.200.000 kg tłuszczów technicznych zwierzęcych, ponad 2.000.000 kg krwi zwierzęcej dla rozmaitych rodzajów przemysłu, około 500.000 m szczeniń i włosów, ponad 80.000.000 m rozmaitego rodzaju jelit, około 200.000 kg wszelkiego rodzaju rogów, kopyt i racie.

W swoich zakładach przetwórczych „Bacutil” zamierza wyprodukować w r. 1948 około 60.000 kg żelatyny jadalnej, około 2.500 kg podpuszczki i około 180.000 kg albuminy. Należy zaznaczyć, że „Bacutil” koncentruje całą produkcję tych artykułów w Polsce.

Niezależnie od tego w planie 1948 r. mieści się produkcja około 3.000 kg pepsyny, 6.000.000 sztuk jelit sztucznych, 50.000 sztuk różnych szczotek, 10.000 sztuk grzebieni itd.

Oprócz zaspokajania potrzeb rynku wewnętrznego „Bacutil” eksportuje je na różne rynki zagraniczne znaczne ilości niektórych, zbieranych przez siebie produktów poubojowych, jak również artykułów wytwarzanych w swych przetwórniach. Eksport ten zwiększa się stale. Z drugiej strony poprzez produkcję żelatyny jadalnej, albuminy, cholesterolu i innych zapobiega się zbędnemu importowi.

3708-Kr

### JUŻ UKAZAŁA SIĘ HISTORIA NIEMIEC

Tom I  
**Kazimierz Tymieniecki**  
DZIEJE NIEMIEC DO POCZĄTKU ERY NOWOŻYTNEJ  
Stron 667. Cena zł 900

Tom II  
**Janusz Pajewski**  
NIEMCY W CZASACH NOWOŻYTNOŚCI  
Stron 348. Cena zł 600

Historia Niemiec w dwóch tomach to książka dla każdego, kto pragnie poznać dokładnie politykę zachodniego sąsiada Polski. Niezbędna dla studentów i nauczycieli. WYDAWNICTWO INSTYTUTU ZACHODNIEGO  
3889-Kr

### FABRYKA KABLI I WALCOWNIA MIEDZI „OZARÓW” K/WARSZAWY

**ZAAANGAŻUJE:**  
1) Szefa buchalterki i finansów.  
2) Inż. Mechanika (główny mechanik)  
3) Inż. Elektryka (Kier. produkcji).  
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.  
3681-Kr

### Ogłoszenia drobne HANDLOWE

„URAN” Urządzenia Laboratorijne i Szkolne. Warszawa. Hoża 48. Sprzedaż - Kupno.

**PRACA**  
FABRYKA Elektrotechniczna pod Zarządkiem Państwowym zaangażuje natychmiast kierownika Wydziału Zbytu. Oferty pod „Sprzedaż” składać „Głob”, Warszawa, Ziota 4. 636

**CENTRALA** Handlowa Przemysłu Drzewnego. Oddział Główny W-wa Leszno 128. zatrudni od zaraz biegłego maszynistę z praktyką. 645

### RÓŻNE

A. CEROWNIA artystyczna, garderoby, dywanów. Retmańczyk Janiny, Wilcza 9. 614

### FABRYKA KABLI I WALCOWNIA MIEDZI „OZARÓW” K/WARSZAWY

**Zatrudni od zaraz:**  
1) Szefa księgowości  
2) Głównego magazyniera  
3) Inż. Elektryka (na stanowisko Kierownika laboratorium)  
4) Technika Elektryka (do biura fabrykacji)  
5) Technika Planowania i Statystyki.  
6) 7-ku wykwalifikowanych tokarzy.  
7) 1-go wykwalifikowanego frezera.  
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.  
5680-Kr

### Centrala Gospodarcza

# „SOLIDARNOŚĆ”

Spółka z ogr. odp.

## Warszawa

### Zawiadania

że w sobotę, dnia 20-go grudnia 1947 r. ZOSTANIE OTWARTY SKLEP

na Pradze przy ul. Targowej 32  
**Poleca**  
Kurtki, ubrania, obuwie, trykotażę

Ceny niższe od wolnorynkowych  
Członkowie Związków Zaw. korzystają z 10 procentowej zniżki  
Nr. 3722 kr.

### HERBATE

#### KAWĘ PALONĄ I SUROWĄ

Sprzedaje w nieograniczonych ilościach  
**PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA w Warszawie**  
Hurtownia Spoż.-Przem. - Bielańska 18  
- Młynarska 46  
- Praga-Jagiellońska 4/6  
3715-Kr

EWA RAJEWSKA

# Zginęli w walce o człowieka

27 października 1944 r. Jak zwykle wyglądałam przez okno obserwując ulicę obozową.

Nagle uwagę moją przykuła postać Unterscharführera Brocha, który wraz z jednym jeszcze esesowcem, prowadził jakiegoś więź-

nia. Kilka kroków za nimi szło jeszcze dwóch esesowców, w środku zaś aresztowany. Wszyscy oni skierowali się do komendatury. Szarł krzyknęła: „Przecież to Rudi i jego przyjaciel Ludwik!” Istotnie był to Rudi i Ludwik.

W ten fatalny piątek w biurze panowała ponura cisza. Baliśmy się, że nazajutrz odbędzie się egzekcja. Krótki dzień zimowy niepostrzeżenie minął i nastąpił wieczór.

Wracaliśmy do obozu w świetle łagodnie migającego gwiazdami zimowego nieba. Obok czerniały budynki męskich bloków, które wydawały się wymarłe tej spokojnej, mroźnej nocy...

Nikt z nas nie przypuszczał, że jest już po wszystkim... Podczas apelu (wczesnego z powodu krótkiego dnia) wszystkich pięciu powieszono.

## GŁOS SPORTOWY

### Najlepsze wyniki lekkoatletyczne w sezonie bieżącym

#### Sprinty — to własność USA

Sezon lekkoatletyczny już dawno się skończył. Wprawdzie zagranicą (głównie w USA) odbywają się zawody na hali, ale dzieje się to w specyficznych warunkach (drewniana bieżnia) i poważnie tego traktować nie można.

Klasyfikując wszystkie najlepsze wyniki, uzyskane przez lekkoatletów, otrzymamy następującą tabelkę:

- 100 jardów:  
 1) Mac Kenley (Jamajka) — 9,4 sek.;  
 2) Patton (USA) — 9,4 sek.;  
 3) Conwell (USA) — 9,5 sek.;  
 4) Davis (USA) — 9,5 sek.;  
 5) Fox (USA) — 9,5 sek.

Europy wogóle nie ma w tym towarzystwie. Sami Amerykanie i jeden Murzyn z Jamajki.

- 100 metr.: 1) Mac Kenley (Jamajka) — 10,3 sek.;  
 2) Dillard (USA) — 10,3 sek.;  
 3) Lawler (USA) — 10,3 sek.;  
 4) Mac Donald Bailey (Trinidad) — 10,3 sek.;  
 5) Wright (USA) — 10,4 sek.

Znowu brak Europy! Sami Amerykanie i dla odmiany murzyn z Trindadu.

- 200 metr.: 1) Mac Kenley (Jamajka) — 20,4 sek.;  
 2) Patton (USA) — 20,4 sek.;  
 3) La Beach (Jamajka) — 20,8 sek.

4) Parker (USA) — 20,9 sek.;  
 5) Davis (USA) — 20,9 sek.

Dla odmiany 2 Jamajczyków. Europy w dalszym ciągu nie widać.

- 400 metr.: 1) Mac Kenley (Jamajka) — 46,2 sek.;  
 2) Bolen (USA) — 46,7 sek.;  
 3) Whitefield (USA) — 47,4 sek.;  
 4) Wachtler (USA) — 47,4 sek.;  
 5) Guida (USA) — 47,5 sek.

Ostatnia konkurencja, w której bezapelacyjnie dominują Amerykanie. 800 metr.: 1) Harris (N. Zelandia) — 1:49,4; 2) Fulton (USA) — 1:49,5; 3) Hansenne (Franc.) — 1:49,8; 4) Holst-Sorensen (Dania) — 1:49,8; 5) Wint (Anglia) — 1:50.

W pierwszej piątce znajduje się tylko jeden Amerykanin. Europejczyków „prawdziwych” mamy narazie aż dwóch. Francuz i Duńczyk bronią tu honoru Europy.

- 1500 metr.: 1) Strand (Szwecja) — 3:44,4; 2) Eriksson (Szwecja) — 3:44,4; 3) Bergkvist (Szwecja) — 3:46,8; 4) Hansenne (Fr.) — 3:48; 5) Reiff (Belgia) — 3:48,4.

Szwecja zaczyna pokazywać „swe pazurki”. Teraz dominuje Europa. Ameryka nie ma już nic „do gadania”.

### AC „Sparta” (Praga) - Repr. Łodzi 44:30 (21:13)

#### Koszyczki łódzkie najlepsze w Polsce

Trzeci występ doskonałych koszykarzy AC „Sparta” miał miejsce w Łodzi, gdzie Czeszki spotkały się z miejscową reprezentacją. Okazało się, że łodzianki są jednak obecnie najlepsze w Polsce w tej dziedzinie sportu. Użyły one w porównaniu z wynikiem zespołów warszawskich (SKS i AZS) b. dobry wynik, przegrywając w stosunku 30:44 (13:21).

„Sparta” była drużyną bezwzględnie lepszą, z większymi walorami fizycznymi, szybszą i pewniejszą strzałem.

W pierwszej połowie meczu łodzianki były wyraźnie stremowane, później — przeciwnie.

### W skrócie

Zapasznicy Katowic, przebijający obecnie na turnie w Czechosłowacji rozegrali swe trzecie spotkanie w Ustie z miejscową reprezentacją. Mecz odbył się w obecności 1.500 widzów i zakończył się zwycięstwem Katowic w stosunku 6:2. Zwycięstwa dla zespołu polskiego uzyskali: Wrona, Tabela, Gołaś, Jasiński, Gryt i Urgacz.

ŁKS w meczu pięciarskim o drugie mistrzostwo Polski spotka się w Radomiu z „Radomiakiem” w następującym składzie: (od wagi muszej): Kamiński, Stasiak, Marcinkowski, Bonikowski, Olejnik, Pisarski, Zyliś i Niewadził.

Turniej koszykówki radzieckich republik przybytkich wygrała w konkurencji męskiej niespodziewanie dru-

żyna Estonii, która pokonała mistrza ZSRR zespół SKIF z Kowna w stosunku 32:28 (18:7). SKIF występował jako reprezentacja republiki litewskiej.

W konkurencji żeńskiej zwycięstwo odniosła drużyna Litwy, bijąc Łotwę 22:15 i Estonię 20:16.

RKS „Sierakowianka” — KS „Radomiak” II, mecz pięciarski o mistrzostwo kl. B, zostanie rozegrany w sobotę, 20 bm. o godz. 17 w sali We-dla.

Ernest Rademacher, reprezentacyjny pięciarsz Polak w w. lekkiej, z powodu przygotowywania się do egzaminów w Technikum bytomskim i braku treningu — nie będzie mógł walczyć w meczu Polska — Węgry (28 bm. w Poznaniu).

### KONSPIRACYJNA ORGANIZACJA OBOZOWA

Rudi Friemel, pseudo „Richard”, „Austriak”, były oficer Brygady Międzynarodowej w Hiszpanii, należał do konspiracyjnej organizacji obozowej. Wiedzialem o tym, ale na podstawie milczącego porozumienia, ani Rudi, ani ja o tym nie wspominaliśmy. Organizacja ta miała na celu informowanie świata zewnętrznego o prawdzie obozowej i ułatwienie ucieczki osobom bezpośrednio zagrożonym. Dotyczyło to przede wszystkim więźniów politycznych, skazanych na śmierć i oczekujących egzekucji w obozie. Poza tym organizacja wysyłała ludzi cen-

nych i energicznych, którzyby mogli z nią współpracować z wolności. Organizacja była też w kontakcie z ruchem partyzanckim i posiadała duże środki materialne. Należeli do niej Polacy, Austriacy, Rosjanie i Francuzi.

Po szeregu udanych ucieczek przywódcy zdecydowali się także zbiec. Ponadto przed kilkoma dniami tj. 24 października, wysłano olbrzymim transportem niemal wszystkich Polaków z Oświęcimia. Fakt ten prawdopodobnie skłonił Rudiego i jego towarzyszy do przyśpieszenia ucieczki.

### PLAN UCIECZKI

Plan ucieczki opracowany był bardzo starannie. Rudi Friemel, pracujący w kommando „Fahrereitschaft” (garaże obozowe), utajemniczył w spisek dwóch esesowców tego kommando, którzy przetrzekli mu współdziałanie.

O świcie dnia 27 października wyjechało z obozu auto ciężarowe, prowadzone przez esesowca. Znajdował się tam obok Rudiego, jego przyjaciel Ludwik Vessely, również Austriak i trzeci Ernst Burger. Wraz z nimi uciekali 3 Pola-

cy: Piotr Piąty, Bernard Świerzczyzna i Czesław Dużał.

Wszyscy ci więźniowie byli starymi „numerami”, przebywali od dawna w obozie i zajmowali stanowiska, związane z pewnymi przywilejami, m. in. ze swobodą ruchów w obozie.

Gdy auto odjechało na pewną odległość, niedaleko od miejsca, w którym miało nastąpić spotkanie z partyzantami — zostało ono obojętne przez gestapowców z Oświęcimia.

### ŚMIERĆ CZESKA

Czesław Dużał, najmłodszy z tej grupy, student z Krakowa, pracownik esesowskiego szpitala, zdążył rozdać swoim towarzyszom cjanek, przygotowany na wypadek ostateczności i sam zatył go pieruszy. Właśnie przywieziono do obozu w stanie ciężkim. Na rewirze przystąpiono od razu do przepłukiwania żołądków. Czeska jednak nie zdołała przetrwać do życia. Zmarł on bezpośrednio po zażyciu trucizny. Wszystkich pozostałych posadzono do pojedynków w bunkrze.

Drewno dłużyły się dni przelotu chława.

Mimo zaostrzonego nadzoru i grożącego niebezpieczeństwa, dziewczęta zdolały zawiadomić oskarżonych, że Czesiek Dużał zmarł (nikt z piątki tego nie podejrzewał, gdyż szedł w pojedynkach), wobec czego radzili „sypać” na niego, jako na głównego winowajcę.

Przesłuchania trwały blisko tydzień, po czym sprawa uciechła.

### W wigilię Bożego Narodzenia

uróciła z Berlina sprawa Rudiego i jego 4 towarzyszy. Lotem błyskawicy rozszła się wiadomość o skazaniu ich na szubienicę. Nie wiedzieliśmy dokładnie, kiedy odbędzie się egzekucja i każdy

### Porady prawne

JULIAN OLEKSIAK, MOSTÓWKA.

Ojciec wasz pozostawił gospodarstwo rolne i dom mieszkalny, którego spadkobiercami są matka i 6-ro dzieci. Urząd skarbowy przysłał nakaz płatniczy na 6.300 zł. Nie jesteście w stanie tej sumy zapłacić i zapytujecie:

- 1) od jakiej sumy majątku spadkowego przypada podatek spadkowy?
- 2) jaka cena państwowa od 1 ha ziemi?
- 3) czy podatek spadkowego nie można odroczyć?
- 4) czy wobec dużej ilości spadkobierców nie można być zwolnionym od podatku?

1) majątek spadkowy, którego wartość określona została na sumę niższą 400.000 zł, jest wolny od podatku spadkowego.

2) cena szacunkowa 1 ha ziemi uzależniona jest od jej rodzaju, gleby, miejsca położenia itd.

3) podatek za zgodą Urzędu Skarbowego można rozłożyć na raty lub zabezpieczyć na nieruchomości i spłacać następnie w terminie umówionym.

4) w sprawie pierwszej: Obaj figurujecie jako współwłaściciele niepodzielnej całości. Aby wyjść z tej niepodzielności wobec tego, że powstała ona ze spadku, należy wystąpić o dział. Można wystąpić do Sądu lub jeżeli są one do browalne — można ująć je umownie, ale musi ona być sporządzona rejentalnie, gdyż wszelkie umowy dotyczące nieruchomości winny być sporządzone w formie notarialnej.

W sprawie drugiej: Celem przerwania przedawnienia posiadania cudzego pola winniście wystąpić sądowo o zwrot posiadania, następnie o ile chcecie zostawić pole w uprawie kuzyna możecie zawrzeć umowę dzierżawy pola.

Winnicie służyć do Urzędu Skarbowego sesnanie do podatku od nieodpłatnego nabycia praw majątkowych w imieniu każdego nieletniego, załączając jego akt urodzenia (metrykę), wtedy Urząd Skarbowy określi wysokość podatku spadkowego w stosunku do jego części schedy, a nie od całości spadku. O ile żadna z tych części spadku nie będzie wyższa ponad 400.000 zł będziecie zwolnieni z omawianego podatku. W podaniu do Urzędu należy prosić o uchylene poprzedniej decyzji, a gdyby Urząd Skarbowy wymiaru swego nie chciał uchylić, należy złożyć odwołanie do II instancji, wyższej władzy skarbowej, a więc Izby Skarbowej.

### FRANCISZEK RYBACKI, GIŻYSKO, WOJEW. OLSZTYN.

Zapytanie, czy jako policjantowi policji granatowej, który przesłużył 20 lat łącznie z okresem okupacji niemieckiej i został zrehabilitowany, przysługuje prawo do emerytury.

Ponad maszerującymi szeregami powiewały transparenty z hasłami wypisanymi w języku francuskim, flamandzkim i angielskim.

„Nie występujemy przeciw Aliantom — jesteśmy zwolennikami udzielenia im czynnej pomocy. Walczymy z niemieckimi agentami i ich protektorami wszelkiej maści”.

Wśród demonstrujących rzucali się w oczy członkowie Ruchu Oporu, widoczni z dala ze względu na biało-czerwone opaski. Spoglądali oni niespokojnie na angielskich żołnierzy, którzy w pełnym uzbrojeniu przechadzali się po mieście.

Tramwaje strajkowały. Barwny, zwarty tłum ciągnął ulicami miasta. Wszystkie twarze były ponure. Belgowie zupełnie jawnie unikali Aliantów. Nawet dobrzy znajomi udawali, że nie poznają swoich niedawnych gości w angielskich uniformach. Patrzył na nas spodełba, niektórzy mijając nas gwizdałi wyzywająco. Wydawało się, że rzucili oni Aliantom wyzywające pytanie: „kto tu gospodarzy, my czy wy?”.

Na pierwszy ogień wystąpiła młoda armia belgijska. Zamknęła ona pochodowi drogę do śródmieścia. Demonstranci skręcili w sąsiednią ulicę. Żołnierze przecięli im odwrót. Biegąc z jednej ulicy na drugą zajmowali oni kolejno poszczególne gmachy, ustawiali karabiny maszynowe. Mogłoby się wydawać, że oczekiwali niemieckiego ataku na Brukselę. Rzucali się na uczestników pochodu, tłukli ich kolbami karabinów, od czasu do czasu strzelali dla postrachu. „Churchille” (ciężkie czołgi angielskie) groźnie wyrastały za kordonami wojska. W ich milczącym marszu było coś symbolicznego. Churchill (nie czołgi, a ludzie) ukazywali Europie swoje prawdziwe oblicze.

Widziałem rozpraszanie demonstracji w pobliżu Dworca Południowego. Żołnierze kopali uciekających, bili pałkami i kolbami tych, którzy stawali opór. Demonstranci, którzy w pierwszej chwili nastroszeni byli gwałtownie, poczuli wpadając w pasję. Wymyślali, kłębili, gotowi byli do podjęcia walki. Dość często potyczkowali żołnierzy, za co ci bili ich pałkami po głowach.



HELENA ZATORSKA

Stojąc w bramie wielopiętrowego domu, przypomniałem sobie ów jasny, wrześnieowy poranek, kiedy Sojusznicy wkroczyli na terytorium Belgii. Hałaśliwa i beztroška kolumna wojskowa zatrzymała się nagle obok małego domku zamieszkłego. Na szerokiej sosie leżało kilka trupów w cywilnych ubraniach. Byli oni rozstrzelani przed niedawnym czasem. Krew nie zaschła jeszcze na świeżo splukanym przez deszcz asfalcie. Znaleźliśmy przerażonego właściciela domu. Drżąc z bólu i grozy opowiedział nam, jak zginęli jego rodacy.

Oto grupa partyzantów belgijskich odkryła niemiecką zasadzkę w sąsiednim lasku i zdecydowała się napaść na nią. Nie posiadając należnego uzbrojenia, zamierzali jedynie narobić jak największą hałas, aby pokrzyżować chytre plany wroga. Ale przecenili swe siły. Niemcy szybko otoczyli ich i rozstrzelali. Jednak krew patriotów belgijskich nie poszła na marne. Załoga bliskiego czołgu Sojuszniczego usłyszała strzelanie. W zagajniku, gdzie przygotowana była zasadzka posłano piechotę, która wykurzyła stamtąd szwabów.

Z okna swego hotelowego pokoju długo patrzyłem na pusty plac De Broucaire, otoczony przez oddziały angielskich żołnierzy. I znowu przypomniał mi się pierwsze dni września. Z jakim zachwytem Bruksela witała Aliantów! Szalejący tłum zatrę-

wał drogę czołgom i samochodom. Na ulicy trwały tańce, w których brali udział wszyscy mieszkańcy od dzieci do starców. Muzyka grała nieprzerwanie. Zewsząd dobiegał śpiew — z balkonów, okien, pokryw czołgów, z dachów autobusów.

Plac De Broucaire był natłoczony żołnierzami i cywilną ludnością kilka dni z rzędu. Tłum szalał w olbrzymim wężu tanecznym, otaczającym cały plac. Zewsząd brzmiały dźwięki starej angielskiej piosenki żołnierskiej, pamiętającej czasy pierwszej wojny „Daleką jest droga do Tiperary”. Wszyscy podchwytywali refren. Tłum gromadził się o świcie przed naszymi oknami i stał do późnej nocy. Cały dzień z dołu rozlegał się śmiech i śpiew, cały dzień słyszeliśmy mocne akordy.

„Daleka jest droga do Tiperary”.

Teraz plac był pusty i milczący. Chłodny wiatr rozwiewał kurz na jezdni i unosił jakieś strzępy papieru. Tylko w bramie hotelu, w których mieściły się sztaby stały grupki oficerów.

Ktoś zastukał do drzwi. Wszedł kapitan z czołgów filmowej, z którym razem jechaliśmy z Normandii. Spotykaliśmy się dotychczas rzadko, ale na sposób przyjacielski. Kapitan był ponury, mówił w sposób niebawale ostry, widać było, że nawet przysłowiowe opanowanie angielskie nie dopisuje mu na tyle, aby mógł ukryć oburzenie.

Już na wstępie wybuchnął potokiem oskarżeń przeciwko Churchillowi i Erskinowi, dowódcy misji wojskowej w Brukseli za pomiatanie sumentem i honorem armii. W obliczu wroga — Niemcy jeszcze tkwili w Belgii — Churchill rzucał armii wyzwanie, będąc przekonany, że wojsko nie ośmieli się sprzeciwić jego nakazowi. Doświadczony polityk chciał upiec dwie pieczenie na jednym ogniu — zdławić belgijskie siły demokratyczne i wbić klin między lud angielski, odziany w żołnierski mundur i lud belgijski. Było mu to potrzebne, gdyż nastroje lewicowe w armii rosły w miarę tego, jak rozszerzał się kontakt sojuszników wojsk z narodami wyzwalanymi. Mieszkańcy kontynentu otwierali jak gdyby oczy angielskim żołnierzom, dotkniętym kalem politycznej krótkowzroczności. Kapitan najbardziej oburzał się na swoich towarzyszy partyjnych, członków Labour Party, zasiadających w Izbie Gmin — za milczącą, ale żarliwą aprobatę wszystkich reakcyjnych posunięć Churchilla w Europie.

Kilka dni później generał Erskine zaprosił korespondentów wojennych, aby powiadomić ich, że jest gotów udzielić rządowi Pierrelot wszelkiej pomocy wojskowej. Korespondenci zaskoczeni spoglądali na generała ze zdumieniem. Do niedawna Erskine dowodził 7-mą dywizją czołgową, znaną pod nazwą „szczerzy pustyni”. Był to bojowy generał, o atletycznej budowie, jasny blondyn o wesolym usposobieniu, skory do żartów i ostrego słowa. Był bardzo popularny wśród żołnierzy. Dywizja jego odznaczała się w walkach na terenie Afryki Północnej. Prasa mówiła o nim z zachwytem. Churchill zdecydował się wysłać go do Belgii, aby tam był wyrozumiały dla losów wyzwalonego kraju. Ale właściwym panem w Brukseli był nie Erskine, a poseł angielski Michbel Hughes, starzec o niebawale reakcyjnych przekonaniach i ograniczonej umysłowości. (Pewnego razu rozmawiałem z nim ponad godzinę i stwierdziłem niezbicie, że żyje on w świetle Israelego i Palmerstona, którzy, jak sam przyznawał, byli dla niego apostołami).